

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”**

**odbyta w dniu
21 sierpnia 2018 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo będziemy zaczynać, bo mamy godz. 16.00. Spotkaliśmy się dzisiaj w związku z opracowywanym w Biurze Planowania Przestrzennego planem miejscowym, który nazwany jest „Rejon ul. Koszykarskiej”.

Plan ten jest opracowywany od października 2014 r., oczywiście jest opracowany zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i wiele szczegółów już zapewne Państwo wiecie i też nie będę powtarzać, postaram się ten mój wstęp skrócić, bo czynnie uczestniczycie w sporządzaniu tego projektu planu, wiele było spotkań i indywidualnych i w szerszej grupie mieszkańców, natomiast teraz po przejściu oczywiście etapów związanych z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mamy sytuację taką, że mamy drugie wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu. Pierwsze wyłożenie miało miejsce między 13 lutego a 13 marca bieżącego roku, i wówczas na skutek tego wyłożenia wpłynęło bardzo dużo uwag, bo 1491 uwag wpłynęło do tego projektu planu. Prezydent bardzo duży procent uwzględnił, bo 1283 uwagi zostały uwzględnione, oczywiście większość z nich została uwzględniona częściowo, ale jednak zostały uwzględnione. W wyniku tego, że Prezydent uwzględnił te uwagi, zaistniała konieczność ponowienia procedury planistycznej, dokonania pewnych zmian, które zostały dokonane przez projektantów planu. Jeszcze nie przedstawiłam się. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak, jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego, i najważniejsze dzisiaj osoba - projektant planu miejscowego, Pan Tomasz Kaczor, który będzie przypuszczalnie odpowiadał na wszystkie Państwa pytania merytoryczne, i towarzyszy mi również Pani Kierownik Pracowni Urbanistycznej – Pani Jolanta Czyż. Ale wracając do całej procedury. W związku z tym, że taka ilość tych uwag została po pierwszym wyłożeniu uwzględniona, zaistniała konieczność zmiany projektu planu, ponownego opiniowania i uzgodnień, i mamy sytuację taką, że jesteśmy w tej chwili w okresie ponownego wyłożenia do publicznego wglądu. To wyłożenie rozpoczęło się 30 lipca i będzie trwało do 28 sierpnia, w tym czasie możecie Państwo składać uwagi, jeżeli jeszcze macie zastrzeżenia do projektu planu, uwagi też można składać jeszcze 14 dni później, czyli do 11 września będziemy czekać na Państwa uwagi. 11 września to jest termin nieprzekraczalny złożenia uwagi do projektu planu. Do tych wszystkich uwag Prezydent się odniesie, analogicznie jak w przypadku wniosków, jak w przypadku uwag z poprzedniego wyłożenia, będzie w formie zarządzenia Prezydent zajmował stanowisko dotyczące poszczególnych uwag, potem Prezydent będzie miał 21 dni na rozpatrzenie każdej z Państwa uwag.

Żeby nie przeciągać, to tylko powiem tak jeszcze z organizacyjnych rzeczy. Będzie Państwu podana lista obecności, bardzo proszę o wpisanie się osób, które mają ochotę na wpisanie się, i w momencie, kiedy będziemy potem dyskutować, bo myślę, że najlepiej będzie jak Pan projektant najpierw omówi pewne zmiany, które zaistniały w związku właśnie z tym poprzednim wyłożeniem i z Państwa uwagami, i omówi te swoje zagadnienia, a potem będziemy dopiero dyskutować. Więc ja oddaję mikrofon Panu... Bardzo proszę.

Głos z sali

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, uwagi? Dobrze. Proszę Państwa, jeżeli uwagi nie wpłyną, czyli nie będziecie Państwo kwestionować ustaleń tego projektu planu, albo Prezydent rozpatrzy negatywnie wszystkie uwagi, które wpłyną, to wówczas możemy kierować projekt planu do Rady Miasta Krakowa do uchwalania, na to potrzeba, żeby skompletować materiały jakieś 2, góra 3 tygodnie, kierujemy na 16 dni przed posiedzeniem Rady Miasta Krakowa, i plan może być uchwalany w tzw. II czytaniach. Pierwsze czytanie i również rozpatrzenie wszystkich nieuwzględnionych uwag, które zostały złożone do projektu planu, i przy I wyłożeniu, i przy II. Radni głosują nad sposobem rozpatrzenia tych uwag w formie uchwały, i po tym I czytaniu mamy II czytanie, II czytanie – głosowanie. Oczywiście radni mogą również na tym etapie, kiedy plan miejscowy znajduje się w Radzie Miasta Krakowa składać swoje poprawki. Jeżeli poprawki będą zasadne, nie będą w sprzeczności z prawem, to zaistnieje konieczność, analogicznie jak przy kolejnym wyłożeniu, przepracowaniu, czyli wprowadzenia danej poprawki do projektu planu miejscowego i uzyskania znowu pozytywnych opinii i uzgodnień - taka procedura ponowienia trwa ok. 3 miesiące. czyli można powiedzieć tak, jeżeliby plan Państwa satysfakcjonował, to jest sytuacja taka, że plan w tym roku mógłby być uchwalany, natomiast czy ponowienie procedury z tytułu wyłożenia czy poprawki radnych spowodują, że zostanie termin przelożony na 2019 r. To tyle jak chodzi o procedurę. Panie Tomku, bardzo proszę.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Dziękuję bardzo. Dzień dobry Państwu. Ja omówię wszystkie zmiany jakie nastąpiły w projekcie planu po pierwszym wyłożeniu, zmiany wynikające z rozpatrzenia uwag, które zostały złożone do tego projektu planu. I najpierw skupię się na głównych zmianach jakie nastąpiły w tekście projektu planu. Pierwsze. Uzupełniono definicję obowiązującej linii zabudowy w taki sposób, że w terenach, gdzie istnieje zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, która na rysunku planu została obwiedziona obowiązującą linią zabudowy, tym samym nie możliwa jest jej rozbudowa, to tam w definicji obowiązującej linii zabudowy dodano wyjątek, że te budynki mieszkaniowe wielorodzinne mogą zostać rozbudowane o obiekty infrastruktury technicznej. Kolejna zmiana dotyczyła dodania do projektu planu definicji linii regulacyjnej wysokości zabudowy – to nastąpiło w związku ze zróżnicowaniem wysokości zabudowy w terenie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej oznaczonej symbolem MW/U.1. Kolejne zmiany dotyczyły terenów MN/MWn.1-11 – to są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej niskiej intensywności, oraz tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oznaczonego symbolem MW.4 – tutaj ustalono, że dopuszczenie możliwości lokalizacji budynku bezpośrednio przy granicy z sąsiednią działką budowlaną w tych terenach nie będzie dotyczyło zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Kolejna zmiana w tekście to dodanie zakazu sytuowania ogrodzeń na nieruchomości zabudowanej budynkiem lub budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi, chyba że ogrodzenie stanowi ogrodzenie ogródka przydomowego rozumianego jako wydzielony obszar przylegający do budynku mieszkalnego wielorodzinnego nie stanowiący części wspólnej budynku, użytkowany w celach rekreacyjnych przez użytkowników danego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

lokalu w parterze budynku – i ten zapis jest ujednolicony z zapisami projektu uchwały krajobrazowej – takiego dokumentu, który obecnie jest procedowany, a który ustala zasady sytuowania obiektów małej architektury, reklam i również ogrodzeń w całym Krakowie. Kolejna zmiana to dodanie, zapisu że nie ustala się wymogu zapewnienia miejsc parkingowych w przypadku zmiany sposobu użytkowania poddaszy istniejących budynków jednorodzinnych w terenach MN/MWn.1-11 oraz w terenie MW.4. Kolejna zmiana dotyczyła ujednolicenia w terenach MW.4, MW.8, MW.9 i MW.11 maksymalnego wskaźnika powierzchni zabudowy na poziomie 25 %.

Głos z sali

(...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To może poczekamy jak skończę, a potem będę odpowiadał na pytania. Kolejna zmiana to dopuszczenie w terenie MW.4 utrzymania istniejącej zabudowy jednorodzinnej z możliwością jej przebudowy, rozbudowy i nadbudowy, oraz zmiany sposobu użytkowania poddaszy, oraz dopuszczenie w tym terenie lokalizacji na działkach z istniejącą zabudową jednorodziną garaży wolnostojących i budynków gospodarczych.

Poza tymi omówionymi przeze mnie zmianami w tekście planu wprowadzono także zmiany wynikające z korekt, które wprowadzono na rysunku planu, tj. zmian przeznaczenia terenów, zmian symboli czy numeracji terenów, oraz w tekście planu wprowadzono także zmiany porządkowe.

Przejdę teraz już do omówienia zmian na rysunku planu. Mamy tutaj porównanie rysunku planu z pierwszego włożenia z rysunkiem aktualnym, obecnie wykładanym. W pierwszej kolejności skupię się na zachodniej części obszaru, w której wprowadzono najwięcej zmian. Po pierwsze, wprowadzono zmiany linii rozgraniczającej pomiędzy terenami ogrodów działkowych a terenami komunikacji obejmującymi ul. Nowohucką i Saską. Tą linię rozgraniczającą przesunięto o kilka metrów w taki sposób, aby tereny komunikacji w minimalnym stopniu ingerowały w tereny ogrodów działkowych. Linię rozgraniczającą dopasowano tutaj ściśle do koncepcji przebudowy ul. Saskiej i Nowohuckiej, która przewiduje budowę linii tramwajowej w tych ulicach. Ponadto z terenów ogrodów działkowych wykasowano proponowane połączenia piesze – w obecnej wersji już tego oznaczenia nie ma, oraz zrezygnowano z wyznaczania w tym miejscu ciągu pieszego KDX.3 - nie ma go już w obecnej wersji projektu planu. W wyniku rozpatrzenia uwag wprowadzono także nowe połączenie drogowe – droga publiczna kategorii dojazdowej łącząca ul. Koszykarską KDD.1 z ulicą KDD.2 w północnej części projektu planu, i w wyniku wprowadzenia tego połączenia rozdzielony został teren dotychczasowy MW.1. Fragment terenu MW.1 jeszcze niezabudowany został włączony do terenu MW/U.1, czyli terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej, jednocześnie wprowadzono tutaj linię regulacyjną wysokości zabudowy, tak, aby w tym niezabudowanym fragmencie, który wcześniej był w terenie MW.1 zachowana została ta sama wysokość zabudowy co wcześniej, czyli 16 m. Pozostały fragment dotychczasowego terenu MW.1 uzyskał nowy symbol, teraz

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

to jest MW.13. Ponadto w części terenu MW.1 z istniejącymi zabudowaniami wielorodzinnymi wprowadzono po obrysie budynków istniejących obowiązującą linię zabudowy, podobnie jak to ma miejsce w przypadku innych terenów z już istniejącą zabudową wielorodzinną. I w terenie tym MW.1, jednocześnie w tekście planu, dostosowano wskaźniki zabudowy do istniejących parametrów. Idąc dalej. W rejonie Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego zrezygnowano z wyznaczania drogi publicznej kategorii dojazdowej KDD.7, w obecnym projekcie planu w miejsce istniejącej drogi wprowadzono drogę wewnętrzną, która sięga tylko i wyłącznie do terenu MW.3 i nie prowadzi już dalej, pozostałą część dotychczasowej drogi publicznej włączono do terenu zielonego ZP.2. Część dotychczasowego terenu U.3, zmieniono mu przeznaczenie na teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej MW/U.3 i dostosowano parametry do nowego przeznaczenia. Dotychczasowy teren ZP.4 oraz północny fragment projektowanej drogi publicznej KDD.4 został usunięty z projektu planu. W miejsce dotychczasowego terenu ZP.4 wprowadzono sięgacz drogi publicznej, która prowadzi od ul. Koszykarskiej, ma za zadanie obsługiwać tereny działki dotychczas jeszcze niezabudowane w terenie MW/U.2 – to jest teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej, ewentualnie teren KU.1, pozwala też także na ewentualne włączenie ul. Turka do tego sięgacza i wyprowadzenie ruchu bezpośrednio w kierunku ul. Nowohuckiej. Na pozostałym odcinku pomiędzy tym sięgaczem KDD.7 a ulicą KDD.4 obejmującą ul. Gumniska wprowadzono ciąg pieszy i poprowadzono go w taki sposób, aby istniejące ogrody w tym terenie, które tutaj w poprzedniej wersji projektu planu objęte były terenem MW/U.2 włączone zostały do terenu MN/MWn, czyli terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej niskiej intensywności. Jeżeli chodzi o ul. Turka, to tutaj środkowy jej fragment, który wcześniej był przeznaczony pod drogę publiczną przeznaczono pod teren drogi wewnętrznej. W południowej części planu, przy ul. Myśliwskiej, część dotychczasowego ciągu pieszego przeznaczono pod teren drogi wewnętrznej, jest on położony na działce gminnej. Przejdę teraz do wschodniej części projektu planu, tutaj wprowadzono mniej zmian. Przede wszystkim w terenie MW.7 wprowadzono po istniejących budynkach wielorodzinnych obowiązujące linie zabudowy. Wokół istniejącego pawilonu wprowadzono nieprzekraczalne linie zabudowy. W północnej części terenu MW.11 wprowadzono strefę ochrony i kształtowania zieleni, gdzie wprowadzono wysoki wskaźnik terenu biologicznie czynnego 80 %, jednocześnie strefę tę oddzielono od pozostałej części terenu MW.11 nieprzekraczalną linią zabudowy w taki sposób, że nie będzie możliwe powstanie w tej strefie budynków. Z dotychczasowej części południowej terenu MN/MWn.9 wyznaczono nowy teren MN/MWn, czyli teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej niskiej intensywności, jednakże tutaj zgodnie ze Studium dopuszczono wysokość dla zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej niskiej intensywności 16 m. I to są te zmiany zarówno w tekście, jak i na rysunku planu, które nastąpiły po pierwszym wyłożeniu do publicznego wglądu. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, to teraz czas na pytania. Bardzo prosimy, proszę podnieść rękę kto z Państwa chce zadać pytania, podamy mikrofon i będziemy odpowiadać na Państwa pytania. Kto zaczyna? Bardzo proszę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość I - p. /.../*

Dzień dobry wszystkim. /.../*, mieszkanie bloku 41 przy ul. Nowohuckiej. Zanim może jeszcze do uwag, to ja mam tylko takie pytanie Pani Dyrektor, ile my mamy czasu, tak, żeby tak organizacyjnie wiedzieć jak my tu jesteśmy zorganizowani?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Na dzisiejszą dyskusję publiczną?

Gość I - p. /.../*

Tak.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Dokąd Państwo będziecie...

Gość I - p. /.../*

Rozumiem, czyli nie mamy tu jakiś tam...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Nie mamy ograniczenia, ale mamy do dyspozycji naszej.

Gość I - p. /.../*

OK, super. No dobrze, szanowni Państwo, no więc tak, ja osobiście mam świadomość jaka to duża trudność jest, żeby przygotować taki miejscowy plan, i żeby wszyscy byli szczęśliwi, natomiast powiem tak, że z perspektywy mieszkańców bloku 41 to ten plan, niestety, ale jest ogromną porażką, ponieważ trzeba sobie jasno powiedzieć, że te warunki, które są dzisiaj już nie lekkie, jeśli chodzi o mieszkanie w tym miejscu ze względu na ul. Nowohucką, staną się ogromną tragedią, jeżeli puścimy... Może ja podejść, to mi będzie łatwiej pokazywać. Mówimy o bloku tym tutaj 41, który z resztą już w tej mapie akustycznej Krakowa z 2017 r. ma przekraczane normy ze względu na ul. Nowohucką, jeżeli teraz jeszcze zasponsorujemy sobie to, że zrobimy tutaj drogę przelotową, no to niestety, ale jeżeli chodzi o hałas i warunki życia, to, to nie będzie się nadawało do życia. I to jest jakby jedna rzecz.

Druga rzecz, ale niezwykle istotna. Druga rzecz, czego mi brakuje w tym dokumencie, to w tym obowiązującym mówiło się o tym, że tutaj ten obszar właśnie ze względu na tą degradację związaną z ciągami komunikacyjnymi ma być obsadzana wysoką zielenią, natomiast jak tutaj puścimy wzdłuż tej drogi kolejną drogę, no to niestety, ale od tej zieleni, która miała chronić trochę mieszkańców możemy zapomnieć.

Trzecia rzecz, to jest jakby wydolność w ogóle tych układów komunikacyjnych, no bo w sumie tak najprościej jest wziąć i zaingerować gdzieś w osiedla i popuszczać tak te wszystkie drogi, natomiast wydaje mi się, że wyzwaniem i ambicją takiego miasta jakim jest Kraków to powinno być to, żeby tak naprawdę te ciągi komunikacyjne przemyśleć, ale głównie w tych takich głównych arteriach. Natomiast tutaj widać, że w tych wszystkich planach, które są

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

przygotowywane nie ma takiego pomysłu, żeby poprawiać w głównych arteriach, tylko tyle, że żeby jakieś tam przelotówki porobić, które nazywamy drogami dojazdowymi, a tak naprawdę będą to drogi przelotowe. Za każdym razem, kiedy ludzie będą widzieć, że istnieje szansa na to, żeby sobie skrócić, żeby gdzieś nie stać w korku, to będą jeździć tymi drogami, które są tutaj zaznaczone.

Kolejna rzecz jest taka, że to skrzyżowanie, ono jest już dzisiaj niezmiernie ciężkie, szczególnie w godzinach szczytu ze względu na trzy okoliczności. Pierwsza rzecz, to jest ten ruch taki, można powiedzieć tradycyjny, który był zawsze, aczkolwiek teraz zwiększony przez te nowe budynki, które tutaj powstały. Wiemy, że tutaj są „elki”, wiemy, że wszystkie „elki” przyjeżdżają, wiemy jak „elki” jeżdżą, każdy się musi nauczyć jeździć, ale taka „elka” ze 3 razy zgaśnie zanim przejedzie przez skrzyżowanie. I to jest jakby jedna rzecz. Jeżeli jeszcze teraz puścimy całą Myśliwską tutaj po Lasówce to wyjazd będzie już praktycznie niemożliwy, a jeżeli jeszcze do tego dołożymy tutaj, że wpuścimy, można powiedzieć Turka i tą część Krakowa i też będziemy starali się wypuścić przez to skrzyżowanie, to ona najzwyczajniej w świecie w ogóle nie będzie jeździć. Ja jeszcze chciałem dołożyć tą jedną rzecz, że nie czekając jakby na to, że te dwie drogi powstaną... Jakbyśmy mogli zejść troszeczkę na dół z tym czymś. Tu jest sytuacja tego rodzaju, że tutaj Na Zakolu Wisły powstały nowe budynki, no i powstaną następne, i jaka się stworzyła praktyka? Praktyka się stworzyła taka, że wszyscy ci, którzy jadą z tej części Krakowa, a chcą dojechać tutaj, nie mają takiego skrętu – to jest to o czym mówiłem, że brakuje w tych naszych rozwiązaniach na głównych ciągach komunikacyjnych, skręcając na tym skrzyżowaniu i tu sobie zawracają skutecznie blokując wszystkie pasy i tutaj kompletnie się już dzisiaj nie da jeździć w godzinach szczytu, jak jeszcze sobie wprowadzimy dwie dodatkowe drogi przelotowe, to już w ogóle się nie da wyjechać. Ja tutaj wyjeżdżam z tego bloku, po pierwsze, muszę puścić ludzi, którzy są z TBS-u, żeby wjechać na tą drogę, stąd, później TBS-y muszą wpuścić wszystkie „elki”, no i dopiero tutaj później jeszcze trzeba puścić całe Zakole Wisły, żeby wyjechać na Nowohucką. Ja czasami tylko z uprzejmości dojeżdżam do tej drogi, a tak czasami 40 minut stoję rano, żeby w ogóle wyjechać. Jak zamawiam taksówkę to moja praktyka jest taka, że nie zamawiam nigdy taksówki pod blok, tylko na przystanek, bo zanim ona tutaj wjedzie i wyjedzie to ja tracę czasami godzinę. Także szanowni Państwo, jakby z tego punktu widzenia ten plan niestety, ale jest słaby, i na pewno nie jest tak, że on jest jakby nakierunkowany na to co w sumie jest napisane w celu tego planu, żeby żyło się w sumie lepiej, tak skracając te trzy punkty, które zostały tam przedstawione.

Kolejna rzecz, do której chce się odnieść, to jest kwestia jakby wysokości zabudowy, bo faktycznie jest tak, że w stosunku do tego planu, który obowiązuje dzisiaj, to część tych obszarów, ta propozycja jakby zakłada, że ta zabudowa ma być trochę niższa. Natomiast ja się pytam, dlaczego mamy być zakładnikami czegoś co gdzieś tam powstawało 10 i więcej lat temu? 10 więcej lat temu nie wiedzieliśmy jeszcze do końca jaka zabudowa powstaje. Moja propozycja byłaby taka, że jeżeli już tutaj ma być jakaś zabudowa, to niech ona będzie dostosowana do tego co jest. 16 m tutaj, może to się gdzieś jakoś tam wpisuje, ale tu U.1, tu zostawienie 20 m, no to jest według mnie jakieś nieporozumienie.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Kolejna rzecz jest taka, że zabudowa. Może i z punktu widzenia jakby terenów, które są, no to może ktoś tutaj będzie zainteresowany, tak jak ten inwestor budowaniem, aczkolwiek tutaj poziom hałasu już jest tak wielki, że ja nie wiem kto by tam chciał mieszkać, aczkolwiek jak patrzę jak ludzie budują w Krakowie to może i tak, natomiast dla mnie idealnym jakby, to, to miejsce, to jest idealne na to, żeby powstała jakaś zieleń, która tak naprawdę powodowałaby to, że wszystkim tym ludziom, którzy mieszkają tutaj żyłoby się trochę lepiej. Tak, że tyle z takich powiedziałbym wniosków na sam początek, bo myślę, że tutaj dyskusji i pomysłów będzie dużo więcej. Dziękuję serdecznie.

Gość II

Ja tylko chęć Państwu powiedzieć jako mieszkanka tego rejonu, że Państwo fajnie... Ja mieszkam w domach jednorodzinnych, jak mówię, z dziada pradziada i nie jesteśmy zwolennikami wysokiej zabudowy, natomiast to co Pan w tej chwili powiedział, że rościecie sobie prawo do tego, żeby to było zielone. To są w końcu prywatnych ludzi działki i wątpię, żeby ktoś... Proszę Pana, no nie wiem skąd Państwo jesteście, ale może swoje działki tak zagospodarujecie, my będziemy tam jeździć. Nie wiem, bo to trochę jest sprzeczne. Ja nie jestem zwolenniczką, cały czas walczymy z wysokością, i cały czas problem się tutaj rozbija o to, że Państwo dajecie zezwolenia, Urząd Miasta, na wysokie, plan pozwala na 36 m, i takie są pozwolenia teraz na budowę, a nie ma dróg. I cały problem jest teraz, robicie 4 ponad lata plan zagospodarowania, który dalej jest bez rozwiązania dróg.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

I wszyscy wiemy, że największym problemem tego planu jest właściwe rozwiązanie układu komunikacyjnego. Proszę Państwa, buduje się, no bo na obszarze jest miejscowy plan "Myśliwska", i ten plan z parametrami, które też nie są satysfakcjonujące, bo przecież gdyby one były satysfakcjonujące to byśmy nie robili zmiany tego planu. Układ komunikacyjny w planie "Myśliwska" też był w jakiś sposób rozwiązany, natomiast on był bardziej bogatszy, on był bardziej rozwinięty niż w tej chwili. Zgodnie z Państwa wnioskami, chcieliście, żeby ten układ został trochę ograniczony. Jak chodzi o układ ten wyższej jak gdyby rangi, to, to nie jest tak, że my tylko dajemy jakieś swoje propozycje, zawężamy ewentualnie i nie zastanawiamy się nad układem komunikacyjnym miasta. Jest taki dokument, który, tzw. polityka transportowa miasta, i jest wydział, który się tym zajmuje, w którym są te układy komunikacyjne w skali jak gdyby makro, w skali całego miasta rozwiązywane. My dostajemy produkt finalny, do którego my dostosowujemy się opracowując plan miejscowy. I tutaj jest też najlepszy przykład, o czym mówił Pan projektant, że układ komunikacyjny związany z ul. Nowohucką, z tym, że tam jest projektowany tramwaj dostajemy z Wydziału Gospodarki Komunalnej, do którego się dostosowujemy. Natomiast naszą rolą jest rozwiązanie wewnętrznego układu komunikacyjnego, ale w związku z inwestycjami, które już powstały, w związku z różnymi oczekiwaniami mieszkańców, jest to bardzo problematyczne, aby go właściwie rozwiązać. Przychodzimy z kolejnym projektem planu, który jak widać Państwa też nie satysfakcjonuje, bo Pana argumenty, które były przed chwilą przedstawione do mnie na przykład trafiają, że przeniesienie tego układu z os. Turek poprzez tą drogę i poprzez tą drogę, a potem dopiero, żeby się włączyć do Nowohuckiej, no to nie jest, chociaż nie jestem

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

komunikantem, nie jest dla mnie rozwiązaniem właściwym, tylko pytanie jest... Oczywiście, układ też komunikacyjny, i to co Pan projektant proponuje, potem jest uzgadniany z ZIKiT-em. Na ten układ, który dzisiaj Państwu proponujemy mamy też pozytywne uzgodnienie ZIKiT-u. Jeśli Państwa to rozwiązanie też nie będzie satysfakcjonowało, będziemy kolejny raz próbować.

Jak chodzi o zielen i to o czym Pan powiedział, i do czego się Pani odniosła, to oczywiście, to zjawisko występuje masowo, że osoby, które mieszkają już w budynkach, zwłaszcza w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych chcieliby jak najwięcej terenu zielonego, ale proszę sobie zdawać sprawę z tego, że oczywiście szpaler drzew może być zawsze zasadzony, ekrany akustyczne też mogą być, ale wprowadzanie...bo w tych wszystkich, tu mamy kolor brązowy, wiadomo, że można to czytać, że to są tereny inwestycyjne. One nie są w 100 % terenami inwestycyjnymi, bo wskaźniki mówią o konieczności zachowania powierzchni biologicznie czynnej, więc jest prawie pewne, że też inwestor, jeśliby chciał cokolwiek budować jeszcze w zbliżeniu do Nowohuckiej, to nie będzie budował, chociażby z tego powodu, że musi zachować wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, a poza tym też nie będzie podchodził pod tak uciążliwą drogę. Natomiast każde wprowadzanie takich wydzielonych liniami rozgraniczającymi terenów zielonych, które oczywiście satysfakcjonują pewną grupę mieszkańców, jest związane z tym, że miasto musi wykupić od prywatnych właścicieli, bo przecież tutaj nie ma działek gminnych, tylko to są, a jeżeli są działki gminne, to my w prawie w 90-paru % te działki gminne jednak proponujemy na teren zielony, ale te działki, które są na terenach inwestycyjnych miasto musiałoby wykupić i zapłacić gigantyczne odszkodowania mieszkańcom, więc to jest pewien problem.

Bardzo proszę, kto następny?

Gość III

Ja chciałabym zadać pytanie Panu projektantowi. W jakiej perspektywie jest planowany tramwaj, o którym Państwo wspominać a propos tych inwestycji, np. drogi wybudowania, itd., kiedy tam takiego wielkiego pasa na zbudowanie i drogi, i tramwaju chyba nie ma.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Jest. Jest, bo tak jak powiedziałam...

Gość III

A czy ten tramwaj, czy ta droga, to będzie nam szła po budynku dosłownie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale widzicie Państwo, Pani jest już przykładem widzę osoby, która nie jest zainteresowana tramwajem, a...

Gość III

Nie, nie, ja pytam, bo tutaj słyszę i jedno, i drugie.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

To jest ten fragment i to jest to o czym przed chwilą powiedziałam, że Pan projektant wprowadza ten tramwaj, wprowadza linie rozgraniczające dostając informacje z innego wydziału, który przeprowadza analizę i daje nam materiały, z których wynika, że szerokości, które zostały tutaj w tym planie wprowadzone gwarantują i układ komunikacyjny, normalnie drogowy, samochodowy, i to, że w tym obszarze będzie miejsce na tramwaj. Pani tu powiedziała most. Oczywiście, dzisiaj mostu nie ma, ale to też nie jest powiedziane, że dzisiaj będzie budowany tenże tramwaj. Musi zostać rezerwa po to, żeby potem w projekcie... Zresztą jest inny dokument jakim jest dokument Studium, i ten dokument Studium, a w każdym razie na pewno w nowym opracowanym dokumencie studium tramwaj będzie się tutaj znajdował.

Gość III

Ja rozumiem, tylko dla nas teraz tutaj siedzących laików, w którym to ma być miejscu, tak żebyśmy sobie to zwizualizowali?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Według koncepcji jaką dostaliśmy od Wydziału Gospodarki Komunalnej, tramwaj, on tu w projekcie planu ma się mieścić w pasie terenu komunikacji, czyli w tym białym terenie, razem z układem drogowym. Według koncepcji od Wydziału Gospodarki Komunalnej koncepcja ta zawiera takie rozwiązanie, że tramwaj w ul. Saskiej biegnie w jednym z pasów jezdni, podobnie tak jak to ma np. miejsce w ul. Królewskiej, natomiast w ul. Nowohuckiej tramwaj biegnie między jezdniami, np. tak jak na Mogilskiej.

Głos z sali

(...)

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Tak. I ten teren komunikacji, który jest zarezerwowany w projekcie planu przewiduje to poszerzenie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy Panią.

Gość IV

Dzień dobry. Ja akurat jestem mieszkańcem Nowohuckiej 41. Jestem żywo zainteresowana w jaki sposób chcą Państwo przeprowadzić drogę pod naszymi oknami, i gdzie będziemy parkować? Ponieważ z tego co ja wiem, to na razie tam toczy się postępowanie sądowe co do tych działek, a my płacimy...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Znowu mówimy o tym budynku?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość IV

Chwileczkę, jeszcze nie skończyłam. Tak, mówimy o tym trójkącie, który przebiega dokładnie przed naszymi oknami. My mamy umowę dzierżawy, powiedzmy, z dotychczasowym dzierżawcą. Miasto z tego co wiem to przynajmniej od 10 lat toczy spory sądowe z dotychczasowym właścicielem. Tam miało być stworzone, chyba, przynajmniej ja jestem nowym mieszkańcem, więc może nie do końca wszystko wiem, ale parkingi miały być stworzone na tym trójkącie.

Gość III

My od kilkunastu lat płacimy co miesiąc, każdy mieszkaniec naszego bloku, to jest 70-kilka lokali, płacimy za użytkowanie tego kawałka, gdzie mamy parking opłatę w wysokości 30-kilku złotych. I teraz ja się zastanawiam skąd nagle pomysł, że tu będzie droga publiczna, a my od kilkunastu lat płacimy prywatnemu właścicielowi.

Gość IV

Proszę mi powiedzieć w jaki sposób mielibyśmy parkować pod własnym blokiem? Skoro od tylu lat mogliśmy tam parkować, a nagle się okazuje, że ta droga będzie przechodzić też przez parking, czy jakby będą tam wydzielone miejsca, jak to zostało określone w planie?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Po kolei. Jeżeli jakaś droga, która nie jest drogą gminną jest przeznaczona w projekcie planu pod drogę publiczną, to znaczy, że to jest deklaracja, że kiedyś zostanie wykupiona na taki cel, czyli na realizację drogi publicznej.

Dруга kwestia. W terenach komunikacji mieszczą się także miejsca parkingowe, to znaczy, że miejsca parkingowe w tym terenie także mogą pozostać.

Gość IV

(...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Wtedy gmina będzie zobowiązana do otrzymania tej drogi, jeżeli będzie to droga gminna.

Gość V

(...) możemy m.in. z miastem dogadać się co do...ale dobrze.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bo mamy nagrywane, i dlatego prosimy o wypowiedzi do mikrofonu.

Gość V

A jeszcze kolejna rzecz. Jakby wydaje się, że nowy plan dróg powstał po to m.in. żeby pewnie odciążyc ul. Myśliwską, która teraz się dość mocno rozbudowuje, tylko proszę zwrócić uwagę na fakt, że mieszkańcy ul. Myśliwskiej przyjmują aktualny rozkład

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

komunikacyjny trochę jakby z dobrodziejstwem inwentarza. Dlaczego nie robi się nic w okolicach ul. Myśliwskiej, mało tego, zamyka się zamyka się ul. Lipską, gdzie nie ma już wyjazdu z Lipskiej na główną Lipską, może tak, czyli na jedną z...tak, z osiedla, natomiast jakby Państwo proponują tutaj jakieś dziwne przy blokach, które tak na dobrą sprawę myśmy je zastali takie jakie są i nigdy w życiu tam nie była droga planowana.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Ja może pokażę obowiązujący plan...

Gość VI – p. /.../*

Przepraszam, /.../*, ja tylko chciałam poprzeć... Bardzo przepraszam, bo ja chciałam poprzeć, bo ja jestem z ul. Myśliwskiej właśnie, i chodzi o to samo miejsce co Pani powiedziała, czyli przy 41. Jak zrobi się tą drogę wzdłuż naszych bloków, czyli bloku 70, 72 i 74, to znikną też wszystkie miejsca parkingowe, bo taka szerokość drogi jaka jest przewidywana po prostu to wszystko pochłonie.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Szerokość terenu Komunikacyjnego, to nie znaczy, że to jest szerokość jezdni. To jest teren, który jest przeznaczony pod drogę wraz z chodnikami, miejscami parkingowymi i poboczem. Natomiast tutaj Państwu pokazałem obowiązujący plan miejscowy „Myśliwska”, w którym jak widać dróg publicznych na przykład właśnie w tym rejonie jest trochę więcej niż proponujemy to w obecnym planie. Myśmy naprawdę bardzo dużo, z wielu dróg się wycofali, między innymi właśnie w związku i z wnioskami do tego projektu planu, jak i ze złożonymi uwagami. Natomiast ten rejon, o którym właśnie tu mówiliśmy, ten trójkąt, to jest trójkąt, który jest i w planie obowiązującym i teraz w naszym projekcie planu przeznaczony pod usługi, bo chyba o to chodziło, tak?

Głos z sali

(...) na tym etapie ilość tej zieleni, tj. 80 %, a teraz zostało (...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Tutaj w terenie? Tutaj w tym terenie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, proszę Państwa, w inwestycyjnym tutaj nie ma takiej możliwości, że jest 80 %.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Już zaraz sobie zobaczymy jak to jest. W U.3 mamy 30 % wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej w projekcie planu, a w planie obowiązującym...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Niemożliwe, w usługach prawie jest niemożliwe, że tak było.

Głos z sali

(...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

W terenach U w planie obowiązującym minimalny wskaźnik terenu biologicznie czynnego to 25 %.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Czyli w tej chwili żeśmy powiększyli o 5 % wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej w obszarze U. Ale mówimy o U.3? Mówimy U.1. U.1 ma 40 %, U.2 ma 35 %, U.3 ma 40 %.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale Państwo chcecie ewidencyjną mapę?

Głos z sali

Nie, tylko np. powiększyć.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To powiększyć, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Zaraz powiększymy. Już.

Głos z sali

Żeby zobaczyć jak mało miejsca my mamy tam (...).

Gość VI – p. /.../*

Pani Dyrektor, (...) wskaźnik terenu biologicznie czynnego 20 %.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Jeszcze raz, bo nie słyszałam. Zaczęła Pani mówić, a nie słyszałam.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość VI – p. /.../*

U.1 w opisie aktualnym, wskaźnik terenu biologicznie czynnego 20 %.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Jolanta Czyż

To jest ten trójkąt. W terenie U.2 mamy minimalny wskaźnik 50 %, U.3 – 30 %, i w U.4 mamy np. 30 %, a w strefie kształtowania zieleni 60 %, tak że te wskaźniki są bardzo zróżnicowane. Ale ja rozumiem, że Państwo będziecie składać uwagi, rozumiem w związku z tym o zwiększenie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnego, bo my możemy z Państwem tutaj dyskutować, jakby dyskutować o tych liczbach, natomiast wydaje mi się, że chyba to trzeba, żebyście Państwo złożyli do tego uwagę, bo dyskusja tak może trwać i trwać. Tak samo, jeżeli chodzi o układ komunikacyjny. Jeżeli Państwo chcecie tylko, żeby ten obszar był na samych sięgaczach obsługiwany, no to proszę złożyć taką uwagę, natomiast to rozwiązanie, które w tym momencie Państwu żeśmy przedstawili, to jest jakiś kompromis, który wynika z rozpatrzenia uwag, bo uwagi, trzeba powiedzieć, że były przeciwstawne, w związku z powyższym to co Państwo teraz widzicie to jest jakiś kompromis. Jedna grupa chciała mieć lepszy dostęp komunikacyjny, ponieważ tutaj rozbudowuje się zabudowa mieszkaniowa i jakieś korytarze komunikacyjne powinny się pojawić, druga grupa mieszkańców, którzy tam mieszkają nie chcą mieć tej komunikacji, no to związku z powyższym, to co teraz Państwu przedstawiamy to jest jakiś kompromis, który tutaj wypracowaliśmy. Jeżeli Państwu nie podoba się ten sięgacz na przykład, to prosimy o uwagi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Rozumiem, że Państwo złożą uwagi. Bardzo proszę, następna osoba.

Gość VII – p. /.../*

Dzień dobry. Moje nazwisko /.../*, jestem mieszkańcem ul. Myśliwskiej 74. Odnośnie tutaj kompromisu co Pani wspomniała. Uważamy, że tutaj nie ma z Państwa strony żadnego kompromisu w kierunku do nas, do mieszkańców, bo de facto jesteśmy w tym samym status quo, które mieliśmy parę miesięcy temu.

Kwestia MW.9, czyli teren zabudowy wielorodzinnej i drogi lokalnej KDL.2. Po poprzedniej dyskusji, na to co Pani Dyrektor mówiła, aby składać wnioski, aby się odwoływać. Oczywiście złożyliśmy wnioski dość obszerne, dość konkretne, podpierane tym co Państwo macie w swojej prognozie na oddziaływanie na środowisko w planie, gdzie większość jest wpływu negatywnego na zarówno środowisko, jak i mieszkańców, po powstaniu tej drogi KDL.2 oraz zabudowy wielorodzinnej. Państwa odpowiedź na nasze wnioski, to było jedno zdanie: musi powstać droga, bo musi zapewnić komunikację dla powstających inwestycji. Czy to jest kompromis? To nie jest kompromis. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, odnośnie przeprowadzonej inwentaryzacji z Państwa strony, na terenie, który wskazywaliśmy, iż występują zarówno gatunki chronione ptaków, jak i motyli. Po moich usilnych staraniach Wydział Kształtowania Środowiska wykonał inwentaryzację na naszą

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

proszę, to, aby zweryfikować, to co Państwo piszecie w swoich dokumentach, że nie zostało zweryfikowane, że według Państwa tego nie ma, to się okazuje, że to jednak jest. Czyli są gatunki chronione motyli na całym odcinku wałów przeciwpowodziowych po stronie południowej od ul. Lasówka do Golikówki, są to tak zwane płyty przystankowe tych motyli gatunków chronionych, które są chronione 3 km dalej na Łąkach Nowohuckich jako „Natura 2000”, i to tutaj występuje, więc wnosimy po raz kolejny, abyście Państwo rzetelnie wykonali swoją pracę, i żeby było rzetelnie wykonane opracowanie ekofizjograficzne oraz skutki oddziaływania na przyrodę na tym terenie, bo to co w tym momencie jest, jest po prostu karygodne. Dziękuję.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Jeżeli chodzi o opracowanie ekofizjograficzne, to ono jest sporządzone między innymi w oparciu o wskazania jakie otrzymujemy od Wydziału Kształtowania Środowiska, i wtedy, kiedy opracowanie było sporządzane nie było żadnych wskazań odnośnie chronionych gatunków roślin czy zwierząt w tym rejonie, o którym Pan mówi. Natomiast na podstawie między innymi Państwa zgłoszeń, o tym, że są tam takie gatunki, zostało przez Wydział Kształtowania Środowiska zlecone takie opracowanie na zewnątrz, poza Urzędem, i wyniki tego opracowania nie potwierdziły tego co Pan mówi, że były tam takie chronione gatunki roślin i zwierząt, i my nie mogliśmy z tym w żaden sposób polemizować. Skoro niezależny fachowiec stwierdził tak, no to przyjęliśmy, że prawidłowo wykonał swoją pracę, która została też odebrana przez Wydział Kształtowania Środowiska i pracujące tam osoby. Natomiast jeżeli Pan mówi, że teraz są jakieś nowe wskazania, o których my jeszcze nie wiemy, bo nie dostaliśmy na ten temat żadnej informacji, to jeżeli one do nas wpłyną, no to na pewno będziemy musieli się nad tym pochylić.

Gość VII – p. /.../*

To od razu informuję, że Wydział Kształtowania Środowiska jako wniosek do planu ma złożyć tą notatkę, którą sporządziliśmy po inwentaryzacji, tj. z inspektorem z Wydział Kształtowania Środowiska. To co Państwo przestawiliście w ekofizjografii oraz w oddziaływaniu, to samo jakby też Wydział Kształtowania mówi, że jest to poniżej krytyki zrobione, że jest to tak słabe, że po prostu aż...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale może Wydział Kształtowania Środowiska niech się zajmie swoimi swoją działką, a oceniać jakiś pracownik, no to niech sobie...

Gość VII – p. /.../*

Powiem tylko jedno. Państwo zleciliście wykonanie ekspertyzy w okresie, kiedy de facto na tym terenie nie ma nic. Eksperci byli tak dobrani, aby Państwa tylko i wyłącznie teorię i tezę poprzec, natomiast nie ma to żadnego odzwierciedlenia w stanie faktycznym. My jako mieszkańcy potrafimy to sami zlokalizować i Państwu pokazujemy jak wygląda prawda, okazuje się, że Państwo nie jesteście zainteresowani tym tematem, bo to wiąże się z pewnymi już problemami później, które będziecie musieli przepracować z innymi instytucjami.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Niestety jest sytuacja taka, że my możemy się opierać na materiałach, które są podpisane przez autorytety chociażby z dziedziny środowiska, i tylko na takich dokumentach może bazować Pan projektant. Ja rozumiem, że też nie było takiej sytuacji, że myśmy zlecili Wydziałowi Kształtowania Środowiska w niewłaściwym momencie, bo jeśli był to niewłaściwy, to znaczy niewłaściwy z punktu widzenia, że trafił rzeczywiście na taki miesiąc procedury planistycznej, który nie sprzyja rozwojowi roślin, to Wydział Kształtowania Środowiska na to odpisuje, że nie w terminie przez nas oczekiwanym, to znaczy miesiąc, dwa, tylko może to wykonać za pół roku. Takie stanowiska wydziału Kształtowania Środowiska były przy innych planach miejscowych i jakoś byliśmy w stanie w tym zakresie zaczekać i otrzymać. Na razie dostaliśmy takie materiały, i jeżeli dostaniemy inne podpisane firmowane przez Wydział Kształtowania Środowiska, będziemy się do tego odnosić.

Może teraz Pani, bo jeszcze nie zadawała, i potem zaraz Pani oddam.

Gość VIII, Radna Dzielnicy XIII Podgórze – p. Joanna Rabiasz

Proszę Państwa, Joanna Rabiasz, radna Dzielnicy XIII. Ja chciałam zapytać, bo tak od 2014 r. prowadziliśmy rozmowy na temat właśnie tych rozwiązań komunikacyjnych, i z tego co ja pamiętam cały czas powtarzałam, że mieszkańcy są przeciwni temu, większość mieszkańców jest... Ja wiem, że jest mała grupa osób, która jest za połączeniem ul. Koszykarskiej z Nowohucką, ale jest duże gros ludzi, którzy tego połączenia nie chcą. I nie wiem czy to jest kompromis, ponieważ, no niestety jak tu jeden Pan w Urzędzie Planowania też powiedział, że no zrobi nam się tranzyt, czego ja mam pełną świadomość, bo ja tam mieszkam od dziecka, i kiedyś ta ulica była wylotowa do Nowohuckiej i nie było tylu samochodów, nie było w ogóle korków na Nowohuckiej ani na Saskiej, i był duży ruch. Zważając na to jaka ilość dzieci chodzi tą ulicą do szkoły, do przedszkola, uważam, że to nie jest dla naszego bezpieczeństwa przede wszystkim łączenie tych ciągów z ul. Nowohucką, i na pewno będzie wzmożony ruch. Teraz ruch jest dość spory, jest to ulica ślepa, a jeśli będzie wylot do Nowohuckiej, to niestety, ale mamy tego świadomość, że będzie ulica po prostu zakorkowana i będzie bardzo ruchliwa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

My tylko prosimy o to, żebyście Państwo te swoje spostrzeżenia przełożyli...

Gość VIII, Radna Dzielnicy XIII Podgórze – p. Joanna Rabiasz

Od 2014 r. przekazuję Państwu te postrzeżenia. Ja rozumiem, że jest mała grupa ludzi, która ma swoje, że tak powiem, no nie chciałabym tego nazwać interesami, ale swoje plany co do tych rozwiązań, ale my patrzymy na nasze bezpieczeństwo, na nasz komfort życia w przyszłości, bo niestety, ale tam będzie bardzo ciężko żyć tak naprawdę w tym terenie. Większość mieszkańców jest przeciw. Ja rozmawiałam również ostatnio z przedstawicielami os. Ks. Turka i oni są również przeciw, chociaż ja wiem, że wpływały uwagi takie, że niektórzy chcieli oczywiście po terenie gminnym wyprowadzić drogę do Nowohuckiej, żeby sobie, że tak powiem, skrócić rzeczywiście, os. Ks. Turka zostałyby wtedy enklawą ciszy i

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

spokoju, niestety ul. Koszykarska po raz kolejny rykoszetem obciążona w dwóch, trzech, czterech miejscach właściwie ruchem samochodowym, więc ja nie wiem czy to jest dla naszego bezpieczeństwa proszę Państwa. Ja mam duże wątpliwości.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy, tu Pan jeszcze nie zadawał pytania.

Gość IX – p. /.../*

/.../* z ul. Zadworze. Proszę Panią, ja tu też mieszkam z dziada, pradziada od kilku pokoleń, ale można powiedzieć od kilkunastu pokoleń. Tu jest taka sprawa, że ul. Lipska została zamknięta, że to niby jest jakiś prywatny teren, a Państwo proponujecie drogi po prywatnych działkach, bo to są po prywatnych działkach, i po prostu tych (...) się nie będzie pytać, tylko się ich wywłaszczy, a droga, która jest istniejąca i powstaje taki ogromny blok przy ul. Myśliwskiej, gdzie by to rozładował, bo zbliża się wrzesień i ja sobie nie wyobrażam wyjazdu, jak będzie można wyjechać, jeżeli ten blok jeszcze zostanie zamieszkały, bo on jeszcze nie jest zamieszkały. Słyszałem, bo tu była mowa, że coś tam było rozmawiane, żeby tą Lipską puścić, boczna Lipska, żeby ją otworzyć. Jeżeli oni mówią, że to jest prywatne i jest sprawa taka, że komuś innemu prywatne można wziąć, a tamte prywatne nie można wziąć.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Proszę. Jeżeli...

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

To ja może tylko ustosunkuje się do tej ul. Lipskiej. Sytuacja jest taka, że... No tu Pan Tomek chyba nie ma planu...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Nie jestem w stanie już przesunąć dalej.

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Ale ma Pan plan „Myśliwska”?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

„Myśliwska” tak.

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Więc pokażmy, o który odcinek chodzi. Proszę Państwa, jak większość pewnie Państwa, którzy tam mieszkają, wiecie, że os. Lipska, kiedyś jedna spółdzielnia podzieliła się na wspólnoty, tak. W momencie podziału przez Syndyka wydarzyła się historia następująca, że trzy wspólnoty stały się właścicielami części drogi tutaj od strony w rejonie orlika i Smoczego Skweru. Dwie wspólnoty... Ale nie ma znaczenia czy to jest 20 czy 30, ale w każdym razie dwie wspólnoty w ubiegłym roku postanowiły zamknąć tą drogę stawiając znaki. W ubiegłym roku zanim to jeszcze nastąpiło rozmawialiśmy, bo byłem na spotkaniu ze

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

wspólnotami i zarządami tych wspólnot i prosiliśmy o to, żeby wycofały się z tego działania, proponując rozmowy, że miasto ewentualnie wydzierżawi od nich ten teren, weźmie go w utrzymanie, wtedy dostaliśmy odpowiedź, że to walne jakby zdecydowało i zarząd musi realizować walne, a walne się odbywają we wspólnotach chyba na wiosnę, więc w lutym tego roku zostały wysłane pisma do wspólnot, do tych dwóch wspólnot, a właściwie do trzech wspólnot, z propozycją podjęcia rozmów, że miasto jest zainteresowane dzierżawą terenu, udostępnienia go osobom wszystkim zainteresowanym, miasto weźmie wtedy na siebie kwestię utrzymania, no i oczywiście w rozsądnych cenach jest również zapłacić za to użytkowanie. Takie przypadki są w mieście, bo np. przejazd przy hotelu Forum, myślę, że Państwo wiedzą, że to też jest przejazd prywatny udostępniony i tutaj jest kwestia płacenia za korzystanie z tego terenu. Pisemnej odpowiedzi nie ma, natomiast ja rozmawiałem w tamtym tygodniu, bo już parę tygodni temu prosiłem o odpowiedź. Wiem, że uchwały krążą, bo to już jest tak, że te walne to się tak odbywają, że potem uchwały krążą i są w podpisie. Wspólnoty idą krok dalej. Jedna wspólnota już ma przygotowaną uchwałę, żeby postawić szlaban, a druga wspólnota zbiera podpisy czy ta wspólnota, że tak powiem, wyrazi zgodę na postawienie szlabanu. Jeżeli pójdzie w tym kierunku, że droga również, to prawdopodobnie mogą się pojawić oprócz znaków, pojawią się szlabany, które zdecydowanie jednoznacznie utrudnią ten przejazd. W ubiegłym tygodniu rozmawiałem z Panem i prosiłem, żeby formalnie po prostu odpisano, bo czekamy na tą odpowiedź, mówią, że jest okres wakacyjny, czekają na sformalizowanie, ktoś tam przyjedzie, jakiś prawnik od nich. Generalnie tak to wygląda. Proszę Państwa, na chwilę obecną są właścicielami terenu, więc jako właściciel terenu przy uzgodnieniu z zarządcą drogi mogą taką rzecz wprowadzić, niestety, czy się na to zgadzamy, czy nie, tak jak każdy kto ma własność prywatną. Natomiast proszę Państwa...

Głos z sali

(...).

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Ale proszę pozwolić skończyć. Ale proszę Państwa, dlatego poprosiłem, żeby Pan Tomek wyświetlił plansze, ponieważ tam też ta droga jest i w planie „Przewóz” będzie droga publiczna, tylko to, że coś jest wpisane w planie, że jest drogą publiczną z automatu nie jest jeszcze drogą ogólnodostępną dla wszystkich, żeby to się wydarzyło, to ta droga fizycznie musi zostać wybudowana bądź zrobiona. W tym przypadku akurat drogę mamy, ale to też nie jest tak, że plan wchodzi, jest pokazane, że to jest KDL np. 5 – droga publiczna, i ona na drugi dzień po, że tak powiem, po uprawomocnieniu się decyzji Wojewody, plan już jest elementem prawnym i to się staje drogą publiczną. Tu jest kwestia procedury. W tej chwili my jako Rada Dzielnicy, zresztą ja też powiedziałem temu zarządcy, że spodziewając się takiemu a nie innemu działaniu wystąpiliśmy jako Rada Dzielnicy z wnioskiem do miasta o wszczęcie procedury przebudowy budowy drogi ul. Lipskiej bocznej. Z czym to się wiąże? Z tym, że musi zostać wykonany projekt przebudowy drogi tzw. specustawą ZRID. Specustawa ZRID pozwala nawet poza zapisami planu wejść zrealizować drogę o charakterze drogi publicznej, i to jest priorytetem w tym miejscu w tej chwili jeszcze w tym obszarze, bo to też jest dość ważne dla całego obszaru, bo to też się dotyczy Państwa. W tej chwili został złożony

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

również wniosek przez firmę Instal, która realizuje inwestycję przy ul. Przewóz, został złożony wniosek o ZRID na budowę tego odcinka drogi, który Pan Tomasz pokazuje w tej chwili, licząc się z tym, że Budostal, który sprzedał teren i wiedział pod co sprzedaje prawdopodobnie będzie zaskarżał tą decyzję, nie mniej odwołania są też jakby, no procedura jest taka, że prawdopodobnie nawet przy odwołaniach Budostalu ten ZRID powinien zostać wydany do końca roku i Instal, który jest zobligowany do wykonania połowy tej inwestycji, bo taką ma umowę infrastrukturalną z ZIKiT-em, przystąpi do realizacji najprawdopodobniej na początku roku części tej drogi, na pozostałą część drogi umowę infrastrukturalną ma podpisaną właściciel terenu tzw. WO-KAR-u, to Państwo wiecie, to jest ta firma transportową z tirami, która jest na ul. Myśliwskiej. I ta droga na pewno też, proszę Państwa, pomoże tutaj, a właściwie ona by pomogła dzisiaj, pomogłaby wczoraj, natomiast patrząc z perspektywy co dzieje się w tym obszarze, w ogóle w Krakowie i też w Płaszowie, jeżeli chodzi o inwestycje, to docelowo ten układ komunikacyjny będzie niewydolny. I to co Państwo też tutaj, o czym tutaj rozmawiamy, bo tutaj były już dwa wyłożenia, spotkaliśmy się w Radzie, zapraszam też 30 sierpnia na 18.00 do sali obrad Rady Dzielnicy, na górę, to nie będzie sesja, ale chcę, żeby wszyscy radni posłuchali również Państwa, że tak powiem głosu, bo będziemy składać też swoje opinie i uwagi do tego planu. Natomiast proszę Państwa, to że coś jest wrysowane, to nie znaczy, że to od razu jest drogą. To nie oznacza to, że za chwilę ktoś przyjdzie i tą drogę będzie budował. Bo proszę zauważyć ile dróg jest w planie „Myśliwska” zaznaczonych, i które to funkcjonują od roku 2010, czyli 8 lat proszę Państwa, a plan był tworzony no w miarę dość szybko, bo on chyba trwał 2 albo 3 lata, w każdym razie proszę Państwa od tego momentu niewiele tam powstało.

Głos z sali

(...).

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Ale proszę Państwa, oczywiście, że nie jest argument, tylko ja mówię o czymś innym. Proszę Państwa, jeżeli nie będzie pokazanych korytarzy, to za chwilę będzie to co padało też tutaj czasami na spotkaniu, że był przejazd z Koszykarskiej do Nowohuckiej, został zbudowany. Proszę Państwa, jeżeli Państwo macie jakąś propozycję jak można ten układ komunikacyjny, to co Państwo powiedzieli, zrobić bez sięgaczy, to pokażcie którądy, to pokażcie i wskażcie, pokażcie i wskażcie którądy Państwo byście pokazali tą drogę i Pan projektant i Pani Dyrektor tutaj na pewno nad tym tematem się pochyli i spróbuje znaleźć takie rozwiązanie, które będzie kompromisowe o czym tutaj rozmawiamy. Proszę Państwa, kompromis, jak wszyscy wiemy, to jest taka rzecz, z której nie wszyscy są zadowoleni, albo wszyscy są niezadowoleni w części.

Gość IX – p. /.../*

Ja jeszcze chciałem powiedzieć tak. Gdzie dzisiaj jest Budostal, tam żeśmy mieli pole, zabrano nam to pod cegielnię, później zrobiono tam wysypisko śmieci, a z wysypiska śmieci wybudowano Budostal. Dzisiaj Budostal będzie protestował, żeby drogi nie zrobić obok. Nie wiem dlaczego, ale nas wtedy też tak wysiedlono. Gdzie jest zakole Wisły też mieliśmy,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

mówiąc o tym ile nasza rodzina dała dla Krakowa, gdzie zakole Wisły mieliśmy działki, wzięto działki pod piasek, bo Kraków się i Huta rozbudowała i trzeba było kopać piasek, później też wysypisko śmieci, gdzie się paliło dzień i noc, zasypano, zrobiono działki, podobno teraz tam ma powstawać osiedle dość duże, proponuje się, żeby powstało duże osiedle. Teraz proponuje mi się, najpierw była droga, a teraz proponuje mi się, żeby u mnie po działce szła ścieżka rowerowa, deptak spacerowy. Ja nie mogę mieć deptaku spacerowego, bo ja na żadne osiedle nie wejdę oprócz Turka, gdzie Turka jest jeszcze osiedlem otwartym, choć jest ogrodzone, ale pootwierane bramki wszędzie, nigdzie więcej nie wejdę, nawet na swoją działkę, gdzie kiedyś mi to zabrali na Budostal, bo tam część już osiedli jest. Tak to wygląda. Dalej mnie się okrada, a linia wysokiego napięcia idzie mi koło domu 40-parę lat. Nikt o to nie dba, że ja siedzę pod tą linią wysokiego napięcia. Miała być przeniesiona. Miała to być prowizorka tylko, słyszałem jak to budowano, do tej pory nikt tego nie przenosi. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, Pani, potem Pani.

Gość II

(...) powtarzamy, że mieszkamy tam od zarania, i tam gdzie te Pana m.in. bloki to były piękne łąki, kumkały żaby, motyle, wszystkie zwierzęta, koniki, itd., ale dzięki temu, że wybudowano Panu ten blok Pan tam mieszka, i teraz Pan sobie rości pretensje. Myśmy nie rościli pretensji, że kosztem tego, że wybudowali tak wysoki blok pozbyliśmy się tej pięknej przyrody, tych pięknych sadów, które tam były, a na którym teraz stoi os. Turka. Tam były piękne sady, piękne drzewa, pachniało, co teraz mamy? Dlatego proszę Pana, niestety, pomimo że kocham przyrodę, kocham zieleń i jestem przeciwna tej całej zabudowie, która tutaj nam się niestety cały czas kotłuje, jestem przeciwna Pana wnioskowi o te motyle, itd., z uwagi na to, że mnie zależy, żeby ten plan jaki on jest, żeby on wszedł, dlatego że jeżeli Pan go będzie opóźniał, to będziemy mieli 36-metrowe bloki, i to będzie jeszcze gorsze. Już teraz są w miarę możliwości trochę obniżone, chociaż też jestem przeciwna temu w dalszym ciągu, ale już wpływu na to nie mamy, więc bardzo Pana proszę, aby Pan tego wniosku nie składał dla ratowania całej przestrzeni tej naszej okolicy.

Głos z sali

(...).

Gość III

Mogę?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość III

Dziękuję. W takim razie mówiąc wszyscy jednym głosem osiągniemy jakiś kompromis. Ja mam pytanie. Droga, tutaj jeśli chodzi o tą Nowohucką, cały czas mówimy o Koszykarska-Nowohucka, to połączenie takie... O, dokładnie tak. Wiemy, że ona powstaje dlatego głównie, że deweloper chce tam wybudować budynek i musi mieć dojazd do ciągu komunikacyjnego. Ja mam takie pytanie: jaki status ma ul. Nowohucka, że nie może np. powstać droga do Nowohuckiej w tamtym miejscu?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Nowohucka ma kategorię drogi głównej – to jest taka najwyższa kategoria możliwa tutaj, gdzie są też ograniczenia jeżeli chodzi o włączenia do tej drogi, tzn. nie mogą być zbyt często.

Gość III

Aha, czyli nasze skrzyżowanie tutaj już z Koszykarską powoduje, że między Stoczniowców a Koszykarską nie może być takiego, bo np. Zakole jest, prawda, no ale Zakole już było.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

I tak jak też mówiłem, że wyznaczając te tereny komunikacji, w tym ul. Nowohuckiej, odnosiliśmy się do koncepcji budowy tramwaju, przebudowy ul. Nowohuckiej, to w tej koncepcji nie było tam takiego włączenia, o którym Pani mówi.

Gość III

Aha, czyli tej kwestii nie da się obejść w żaden sposób. Bo jeżeli mogę to też zwrócę uwagę, o której tutaj nikt nie mówi, o szkole, która jest na ul. Myśliwskiej, i w momencie, kiedy zamknięto ul. Lipską, o którym Pan Bednarz mówił, spowodowało to, że rano o godzinie, nie wiem, 7.00 do 8.30, bo są różne tam godziny dojazdu dzieci do szkoły, ja nawet wzywam policję tam, żeby zobaczyli co się tam dzieje. Z ul. Szczecińską, taką małą uliczką, która wchodzi na wprost szkoły, można powiedzieć dochodzi, taka jednokierunkowa, zrobiono sobie dwie strzałeczki – zwężenie drogi, żeby, nie wiem, wyciszyć ruch, prawda, przed szkołą. Efekt jest taki, że to są dantejskie sceny, proponuję się przejechać tam rano jak się rozpocznie rok szkolny, i cała Myśliwska jedzie, wszyscy, którzy odwożą dzieci przyjeżdżają, i wszyscy, którzy dojeżdżają do szkoły od strony Saskiej przywożą te dzieci, zakręcają, wracają. Jest „Sajgon”. Ale jak to Pani Dyrektor też powiedziała, no to tak jest, tak było, to jest chwila, prawda, ta godzina, bardzo niebezpieczna, bo dzieci też dojeżdżają rowerami, nikt tam nie wie jak jechać, ludzie przyspieszają, żeby zdążyć przed tą strzałką. No dobrze, ale teraz, jeżeli stała się ta rzecz rok temu, kiedy tą Lipską zamknięto, ja tak przypadkowo widzę znak, przejechałam kilka razy ,ale podobno miałam szczęście, bo często tam stoją policjanci czy Straż Miejska, i że łapią – to jest nic. Zmuszacie Państwo wszystkich mieszkańców ul. Myśliwskiej tych nowych bloków, tych starych bloków do przejazdu koło tej biednej szkoły, a teraz jeżeli zrobi się ciąg tutaj wzdłuż wału do naszego skrzyżowania, to proszę mi wierzyć, kto nie musi jechać do szkoły, wszyscy pojedą tędy. Rano od nas nie będzie wyjazdu żadnego. Nie będzie, bo teraz już są korki takie, jak się dołączy jeszcze Koszykarska, bo na

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

pewno z Zadworza, ja szanuję, wszyscy mają swoje potrzeby, Zadworze nie otworzy się tutaj koło szkoły na ul. Myśliwską, mają taki mały przesmyk i chcą mieć enklawę, ale oczywiście...tak, ale przez nasze osiedle będą jeździć, oczywiście, tak, no bo nikt nie będzie się pchał w Saską i korki, kiedy będą mieć tutaj skrót, więc naprawdę proszę wziąć pod uwagę, i w tym wszystkim są dzieci chodzące do szkoły, całe osiedla. Nikt na to nie patrzy w ogóle, że to ma być jakieś bezpieczne. Jak myśmy się tu wprowadzali 20 lat temu to rzeczywiście było pięknie i zielono. Ja rozumiem, że się rozbudowują te tereny, no ale...

Głos z sali

(...).

Gość III

Ja myślę, że ta infrastruktura, która była przystosowana do jakiegoś tam aktualnego stanu sprzed 10 lat nawet, bo jak myśmy się wyprowadzili to nawet tego skrzyżowania z Nowohucką jeszcze nie było takiego w takiej postaci, dopiero się tworzyło, ono w jakiś sposób jest wydolne. Ośrodek Ruchu Drogowego, wszystkie egzaminy z okręgu Małopolskiego tutaj są zdawane, więc proszę sobie wyobrazić, po trzy „elki”, no wiadomo, że kto zdaje tu egzamin, więc tą „elką” przyjedzie zobaczyć, gdzie będzie zdawał egzamin, żeby dojechać, wyjechać, zobaczyć skrzyżowanie, to już pogodziliśmy się z tym, bo myśmy się wyprowadzili jak to już było. OK. Potem powstały następne bloki, ale nigdy nikt nie mówił, że połączą te dwie ulice, bo wiadomo, że to są dwa odrębne rejony, ogromne. Myśliwska i Zadworze jak zaczną jeździć tędy to będzie apokalipsa, i wtedy będzie problem, bo zablokujemy drogi po prostu najzwyczajniej w świecie. Ja już wspominałam wcześniej, np. mówią Państwo, że będą te drogi, wyłączenia, itd., czy tam cokolwiek, żeby były. Ja prosiłam wielokrotnie, żeby zrobić, żeby odcinek ul. Koszykarskiej od ulicy do naszej tej takiej był od tego skrzyżowania oświetlony. Wszyscy mówią, że nie można oświetlić, bo to nie jest własność infrastruktury. I nie ma lamp do dzisiaj, jest ciemno, w zimie od godz. 16 dzieci chodzą, jest taki ruch, są „elki” i nie ma świateł na tej ulicy. A po drugiej stronie, ten brązowy, no wielościan, który Państwo narysowaliście, są tereny takie zarośnięte, itd. – to jest ten teren zalewowy po lewej stronie wału. Wyżej, wyżej, tu przy Nowohuckiej. Dokładnie to. Więc teraz tak... To jest jakiś obniżony teren, tam już teraz są drzewa wielkości, nie wiem, kilku metrów, kiedyś to było płaskie i wykoszone, teraz już są drzewa, i proszę mi wierzyć, tam nie jest przyjemnie iść wieczorem od przystanku. W każdym razie proszę wziąć pod uwagę, że ta infrastruktura, która istniała w jakiś sposób była wydolna do takiego stanu. Teraz zmiana spowoduje, że to w ogóle nie będzie działać.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Może jeszcze poprosimy Pana...

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

To może ja znowu. Przepraszam, że znowu zabieram głos. Jeżeli chodzi o te tereny. Problem polega na tym, że my jako miasto, dzielnica, tutaj mówię jako podmiot gminny, niestety nie mamy możliwości finansowania inwestycji na terenach prywatnych. Problem jest... Ale

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

proszę mi pozwolić wytłumaczyć. Proszę Państwa, w tym obszarze mamy kolosalny problem, bo ten problem, nie wiem czy tu jest ktoś z bloków Lasówka 42-44? Widzę, że nie ma. Mówię, te dwa budynki wysokie, tak, dobrze powiedziałem? Proszę Państwa, na terenie Płaszowa w tym rejonie akurat toczy się postępowanie od chyba pod koniec lat 80-tych, początek lat 90-tych, w kwestii wywłaszczenia terenu po reformie rolnej – to jest ponad 70 hektarów. To doprowadziło między innymi do tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Energetyk, która wybudowała kiedyś tą drogę Koszykarską w stronę tych bloków Lasówka 42-44 dostała zgodę od gminy, że możesz sobie zrobić tą drogę, wybudować za własne pieniądze i gmina im wyraziła na tą zgodę, po czym się okazało, że te roszczenia i wpis do ksiąg wieczystych spowodował, że tam jest właściciel, właśnie ta spółka Płaszów, która w tej chwili, nie wiem czy Spółdzielnia Energetyk płaci, ale w pewnym momencie płaciła im za dzierżawę, nikt tam nie oświetlał, nikt nie utrzymywał. Sporadycznie staramy się tutaj, że tak powiem, spowodować, żeby to co już wchodzi na chodniki, żeby tam wykonawca podjechał i na zasadzie dobrej współpracy to „przykosił”. To samo się tyczy tego terenu, o którym Pani powiedziała. To są tereny prywatne. Jest sprawa, że tak powiem, w sądzie, to też niestety spowodowało, że po przetargu, kiedy okazało się, że są roszczenia – to co do działki, gdzie miał być Dom Kultury, musieliśmy się wycofać również z tej inwestycji, więc proszę Państwa, nie wiemy ile ta sprawa będzie trwała. Sprawy są w odwołaniach, bo to idzie przez Ministerstwo, przez sądy, przez Wojewodę, może się w którymś momencie okazać, że jeżeli Skarb Państwa, gmina, bo tym podmiotem jest ten, to te tereny, które są Skarbu Państwa trzeba będzie oddać temu właścicielowi, a za resztę trzeba będzie zapłacić. Część budynków, które stoją na tym terenie są terenami podlegającymi roszczeniom, więc proszę Państwa, to jest naprawdę skomplikowany temat.

Inwestycje drogowe, o których Państwo tutaj mówicie. Jest możliwość przy wejściu w te inwestycje przejąć te tereny, to jest właśnie ZRID, to są te elementy, natomiast też chciałbym powiedzieć, że to nie są, jeszcze raz powiem, to nie są rzeczy, które powstaną tak prędko. Mamy świadomość tego, a trzeba mieć świadomość tego proszę Państwa, w tej chwili, tutaj Pan projektant pewnie ma te analizy, jest w stanie nam powiedzieć jaki jest potencjał tego terenu przy ewentualnym zagospodarowaniu, czyli ile nowych mieszkań może na tym terenie powstać tak, bo to jest proszę Państwa to co dla nas jest i powinno jako mieszkańców być istotne, bo tak jak mówię... Proszę Państwa, do mnie przychodzą mieszkańcy ul. Myśliwskiej, oni powiedzą tak: Jacek, my wyjdziemy na ulicę, my tą ulicę zablokujemy, bo dlaczego wszyscy mają przejeżdżać koło nas? Bo wszyscy w tej chwili przejeżdżają przez Myśliwską, tak? Robimy teraz działania, bo tymczasowo zostały wprowadzone zmiany organizacji ruchu na ul. Szczecińskiej, prosiłem ZIKiT, żeby to wprowadzić niezależnie od wszystkiego, nie było zgody, ponieważ bali się wyjazdu do ul. Przewóz, w tej chwili wprowadzono to tymczasowo przy realizacji i kanalizacji na ul. Myśliwskiej, a teraz myślę, że uda się przekonać, bo pisma są już z różnych wspólnot mieszkaniowych, i również będzie ze szkoły, żeby ten układ komunikacyjny Szczecińska odwrócona został na stałe. Nie wiem jak to za funkcjonuje w okresie roku szkolnego – to nie rozwiąże problemu, to pomoże tylko czasowo. Na pewno tutaj ten układ poprawi ta droga, o której mówiłem tutaj przy połączeniu ul. Myśliwskiej do ul. Rzebika, to też poprawi, ale to też na chwilę, bo myślę jakby Pan

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Tomek powiedział jaki jest potencjał, najgorsze założenie, tak, że wszystkie działki, które są w tej chwili puste, możliwe potencjalnie do zabudowania, czyli przekształcenie z terenów przemysłowych, czyli tereny, w tym planie akurat to jest teren po Zakładach Tytoniowych i w rejonie tutaj, o których Pan mówił, że są motyle i te gniazda innych zwierząt, jaki jest potencjał, natomiast zawsze trzeba czytać ten rejon nie tylko do ul. Myśliwskiej, ale ten co jest poniżej ul. Myśliwskiej, a tam mamy jeszcze teren po dawnym właśnie, to co mówiłem, WO-KAR z tego co wiem jest nowy inwestor, który to kupił, i dodatkowo jeszcze pozostałe tereny po Budostalu, więc potencjał na pewno jest, a jaki to myślę, że Pan projektant tutaj będzie nam w stanie najlepiej na to odpowiedzieć.

Głos z sali

(...) nie stawiamy sobie celu maksymalizacji zabudowy, jak sobie będziemy taki cel stawiać...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale my sobie nie stawiamy takiego celu, tylko ja rozumiem, że chodzi o to, że Pan tutaj przewodniczący... Musicie Państwo mieć taką świadomość, że ustalenia planistyczne dopuszczają jeszcze możliwość inwestycji zainwestowania dodatkowego i nawet specustawą, tak zwaną... Ale tutaj też, bo specustawa też może mieć tutaj... Ale jakich publicznych? Zabudowy mieszkaniowej proszę Państwa, 25 lokali mieszkalnych w zabudowie wielorodzinnej, 10 budynków jednorodzinnych może być budowane specustawą.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Czyli 5 bliźniaków, tak. Czyli w tej chwili mówimy o deweloperze przez duże „D”, te duże zespoły budynków, natomiast pojawi się mnóstwo deweloperów, to znaczy firmy budowlane, które w tej chwili realizują po naście budynków jednorodzinnych, czy wystarczy, wybuduje jeden blok, jeden blok, w którym będzie 25 mieszkań. To nie jest wcale nic wielkiego z punktu widzenia małych firm budowlanych. Ale nie patrzmy na taki czarny scenariusz, bo ustawa jutro wchodzi, zobaczymy, może całe nieszczęście nie zostanie przelana na Państwa teren.

Panie Tomku...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Jeżeli chodzi o takie porównanie możliwości inwestycyjnych jakie mamy w obowiązującym planie, a tych, które są proponowane w tym projekcie przedstawionym Państwu, to dokładnie Państwu jakby liczbowo, bo teraz tego nie przedstawię, natomiast jeżeli zabudowalibyśmy ten teren w oparciu o obowiązujące zapisy planu miejscowego „Myśliwska”, i dla porównania przyjęli wersję, że zabudowany byłby ten teren w oparciu o zapisy tego projektu planu, to różnice w ilości jakby gabarytu budynków, ilości tych budynków, powierzchni zabudowy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

i wysokości, to jest różnica kilkudziesięciu procent – to jest naprawdę bardzo duża różnica, i m.in. dlatego do tego projektu planu są też prognozowane duże odszkodowania rzędu kilkudziesięciu milionów złotych.

Gość XI

Można?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale oczywiście, że ktoś nie chce, i nie zakładamy, że taka sytuacja będzie, że obrót nieruchomości nastąpi, ale no niestety, my opracowując plan miejscowy musimy taki przypadek rozważyć, że w związku z obniżeniem możliwości inwestycyjnych w stosunku do właścicieli terenu będzie konieczność wypłacenia przez gminę odszkodowań.

Gość XI

Ja tu jeszcze chciałem raz wrócić do tej sytuacji, tzn. łączenia ul. Koszykarskiej z Nowohucką. Każda z osób, która się tu wcześniej wypowiadała jednoznacznie twierdzi, że nikomu nie pasuje to połączenie, prawda, dlatego jest to moje pytanie, jaki jest powód, jaka jest koncepcja i jaki jest zamysł tego, żeby łączyć ul. Koszykarską z Nowohucką, bo wszyscy jak tu siedzimy i wielu, wielu mieszkańców, jesteśmy akurat przedstawicielami ul. Koszykarskiej, podchodzi od tego problemu z identycznym spojrzeniem, tzn. każda koncepcja połączenia ul. Koszykarskiej z ul. Nowohucką wiąże się z przeniesieniem całości ruchu z ul. Saskiej czy Nowohuckiej, bo to będzie w obie strony działało, i ani to nie pomoże ul. Saskiej i Nowohuckiej, po prostu korek będzie stał zarówno na Saskiej, jak i na Koszykarskiej, tak że mówicie Państwo, że szukamy kompromisu, szukamy jakichś wspólnych rozwiązań, że są za, są przeciw. Ja tutaj widzę, że wszyscy są przeciw. Proszę mi powiedzieć kto jest za, kto ma pomysł i jaki zamysł w tym, żeby to połączenie Koszykarskiej z Nowohucką robić? Nikt nie chce...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Nie, nie możemy powiedzieć, że nikt nie chce, ponieważ to rozwiązanie właśnie, to połączenie, jego w poprzedniej wersji projektu planu nie było, dokładnie tego połączenia, i ono zostało wprowadzone tylko i wyłącznie na podstawie uwag, które zostały złożone do projektu planu podczas pierwszego włożenia, więc byli mieszkańcy, którzy chcieli takiego połączenia.

Gość XI

Ale my jesteśmy w stanie w ciągu kilka dni zebrać kilkaset podpisów, które...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

I liczymy na to, że Państwo to przelejecie na papier.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

No ale proszę Państwa, tak wygląda procedura planistyczna, że ktoś składa uwagi, że ktoś składa uwagi. Jeżeli Prezydent widzi, że jest duża grupa, która jest za jakimś rozwiązaniem, to idzie w jakimś kierunku, a teraz będzie przypuszczalnie sytuacja taka, że Państwo złożycie, no i Prezydent będzie miał dylemat jak to rozwiązać, ale będzie się musiał zastanowić.

Gość XI

My nie chcemy jakby dalszego procedowania planu, bo sobie zdajemy dokładnie sprawę z tych wysokości i czym to grozi, po prostu chcemy, żeby nie było drogi przejazdowej Koszykarskiej, a wysokości, żeby były zachowane, i żeby to się już nie ciągnęło znowu latami, bo to się ciągnie...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, jeżeli będzie jakkolwiek zmiana, i z tego co tutaj widzę, to będzie zmiana, to będzie ponowienie procedury planistycznej. My nie możemy wprowadzić zmian i nie pokazać kolejny raz mieszkańcom, więc na pewno 3 miesiące przedłużenie procedury planistycznej, jeżeli Prezydent rozpatrzy choć jedną uwagę pozytywnie.

Bardzo proszę.

Gość II

Oдноśnie możliwości budowy w granicach działki...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, działki budowlanej.

Gość II

Działki budowlanej. Myśmy poprzednio składali wnioski, żeby właśnie nie było takiej możliwości, chyba że za porozumieniem właścicieli działek.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie ma kwestii za zgodą sąsiada, nie ma takiego zapisu. My nie możemy czegoś takiego wpisać w planie, natomiast myśmy też to rozważali. Niektóre działki są na tyle nieduże, że w zasadzie musi się dopuścić budowę w granicy. Poza tym w przypadku, kiedy jest budowa bliźniaka, no to już jest sytuacja taka, że musimy dopuszczać w granicy, bo siłą faktu bliźniak jest w granicy.

Gość II

Jeżeli jest przewidziany teren pod budownictwo bliźniacze, to wtedy wydaje mi się nie ma żadnych przeciwwskazań. Natomiast jeżeli ja mam działkę...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale wtedy musi Pani dopuścić zabudowę w granicy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość II

Ale jest napisane, że jest dla zabudowy bliźniaczej, prawda, i mam działkę i buduję bliźniaki. Natomiast jeżeli ja mam działkę i sąsiad ma obok i ja się mam zgodzić na to, że on w granicy postawi budynek. Nie bardzo mi się to podoba.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

A wielkość i gabaryty sąsiada są takie, że może wybudować wolnostojący?

Gość II

Ja w tej chwili nie mówię, że to mnie akurat ma dotyczyć, tylko każdego z nas kto ma jakieś działki w tym rejonie, że mam działkę i sąsiad ma obok, i będzie miał kaprys postawić sobie w granicy i sobie postawi bez względu na to czy ja tak chcę, czy nie. Więc tu nie chodzi konkretnie o mnie, tylko w ogóle. Myśmy składali uwagi, żeby ten zapis został usunięty, niemniej jednak to się nie stało. Ja rozumiem, że może być taki, ale nie, że kategorycznie, bo znowu będzie problem.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Pani nie chce w granicy, bo tutaj zaczęliśmy źle interpretować, bo oczywiście zakazuje się wielorodzinnej, ale... No to jeszcze raz proszę złożyć, bo jeżeli będzie...

Gość II

(...) zabudowę wielorodzinną, bliźniaczą, mam działkę, buduję bliźniaki, ale jak są dwie różne działki, dwóch różnych właścicieli, to tutaj nie bardzo widzę, żeby to było do wykonania.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

OK, dobrze. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Gość II

Jeszcze jedno. Są rzeczy, które... Niestety nie jestem planistą, architektem. Kiedyś zadawałam pytanie odnośnie tego scalania działek i dzielenia.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

To jest jak gdyby pusty zapis.

Gość II

Pusty zapis.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Dlatego, że ustawa mówi, że musimy mieć taki artykuł dotyczący scalania i podziałów związanych ze scalaniem. Na Państwa obszarze w ogóle nie ma takiej sytuacji, że będzie jakiegokolwiek scalanie. Scalania w odległych obszarach, zresztą na terenie Miasta Krakowa to

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

się nie spełniło i nie sprawdziło, pomysł scalania. Musi być, bo tak ustawodawca nas zobowiązuje, że musimy się odnieść do takiego paragrafu, dlatego w każdym planie ten paragraf się znajduje.

Gość II

Tylko ja tego nie rozumiem, pozwoliłam sobie jeszcze raz zadać to pytanie. I jeszcze jedno. Minimalna powierzchnia nowo wydzielanych działek 400 m², bez względu na to w jakim rejonie, bo tu nie ma nic napisane, że to może być w MN czy w MW, czy... W każdym rejonie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

To jest ciągle dla scalania. To jest ten przypadek, że gdyby nastąpiło takie zjawisko jak scalanie, które idzie zupełnie inną procedurą, to przy nowo wydzielanych działkach po scaleniu działka nie może być mniejsza niż 400 m.

Gość II

Wobec tego jak u nas się mają, bo tu nie doczytałam się wobec tego do naszego...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie ma zapisu mówiącego o minimalnej powierzchni działki u Państwa.

Gość II

W ogóle nie ma?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, ale wskaźniki to regulują, bo do danej działki jest intensywność zabudowy i wysokość.

Bardzo prosimy.

Gość XII

Chciałem zapytać. Wspomniała Pani o odszkodowaniach, a konkretniej przy każdym projekcie planu opracowywane są skutki finansowe.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak, są.

Gość XII

Zgodnie z tą oceną skutków finansowych, jakie to są kwoty odszkodowania i czy gmina rzeczywiście jest przygotowana na te odszkodowania, które przy takich milionach trzeba założyć, że będą roszczenia składane do sądu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Radni uchwalając plan miejscowy dostają informację – prognozę skutków finansowych, i muszą mieć świadomość taką, że w budżetach kolejnych musi być zagwarantowana taka kwota, jeśli wystąpią wnioski o odszkodowania. Oczywiście nigdy nie ma takiego przypadku, że w danym roku budżetowym jest wniosek o tak poważną sumę, a poza tym bywa tak, że nie ma tych roszczeń w takiej skali. Tutaj mamy... Już, Pan projektant.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Dla tego projektu planu wyliczono potencjalne odszkodowania na poziomie 55 mln zł.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, no właśnie, dlatego że plan obowiązuje, a ustalenia nowego planu są mniej inwestycyjne, w związku z tym właściciel terenu może dochodzić, że ma utratę swojej wartości nieruchomości. Potencjalnie mógłby zrealizować na planie „Myśliwska” dużo większą inwestycję niż na planie „Koszykarska”.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Aha, no chyba że tak. No tak, w tym sensie.

Bardzo prosimy Pan. Aha, Pani tu zdaje się. Proszę bardzo.

Gość XIII

Dzień dobry. Ja jestem mieszkanką ul. Koszykarskiej, od wielu, wielu lat spotykam się z Państwem, na pewno mnie Pani pamięta, na pewno Pan Kaczor też, i za każdym razem, kiedy ześmy chodzili, prosili, zazwyczaj mówiliśmy: obniżamy wysokość, nie chcemy, aby ul. Koszykarska była tranzytowa. Pan mówi, że kilka osób, kilkanaście osób, ja uważam, że kilkanaście osób złożyło uwagi, że chcą tą drogę. Proszę mi powiedzieć, os. Turka nie chce, blok policyjny nie chce, połowa ul. Koszykarskiej, większość, nie chce, Ogród Płaszów nie chce. 1400 uwag jest przeciw, a przypuszczam, że 10 osób jest za, i Państwo słuchacie tylko tych 10 osób? Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie. Bo tak, za każdym razem będziemy uwagi wprowadzać do tego planu, to będą 3 uwagi, 2 uwagi. Teraz tak, kto ma, nie wiem, kto więcej biega po urzędach, chociaż ja uważam, że ja też biegam po urzędach i jakoś nikt mnie nie chce słuchać. Co Pana skłoniło i co Państwa skłoniło, że Państwo nam wrysowali tą drogę, której my naprawdę nie chcemy, bo uważamy, że jest to tranzyt. Większość. Ja mówię, cały czas podkreślam, większość. Jest blok, który jest koło mego domu, z jednej strony, z drugiej strony, oni też nie chcą bloku, bo my nie chcemy po prostu tranzytu. Państwo nie bierzecie pod uwagę większości, tylko Państwo bierzecie, po prostu słuchacie kilku osób,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

albo interesy, no nie wiem, dewelopera. Chociaż ja uważam, że rozwiązanie jest dla dewelopera, bo można się skłonić jakoś do ul. Nowohuckiej, żeby on miał wyjazd, tak, żeby spokój był u nas w domkach jednorodzinnych. My od wielu, wielu lat spotykamy się z Państwem, prosimy i mówimy. 36 m, które Państwo nam zgotowali, bo Państwo nam skatowali to, my walczyliśmy, prosimy, mówimy, to z roku na rok się przedłuża, i mówicie Państwo: „proszę składać uwagi”. My biegamy, my się już wszyscy naprawdę znamy na osiedlu, co kiedyś nie było miejsca, żeby ja kogoś znała na Turka. Teraz się znamy. Mamy telefony, my wydzwaniamy do siebie, i Państwo dalej nas słuchacie. Słuchacie garstki. Nie wiem czy chodzi o to, żebyśmy się stąd wyprowadzili? To niech deweloper wykupi, niech nam da miliardy, my się stąd wyprowadzimy, jeżeli chodzi o domy jednorodzinne. My się wyprowadzimy, tylko niech nam da miliardy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, tak jak było powiedziane, rozpatrujemy uwagi i bierzemy Państwa uwagi pod uwagę, ale proszę zauważyć, że projektując dany plan my musimy rozwiązać układ komunikacyjny w jakiś sposób. On bardzo często jest dla Państwa niesatysfakcjonujący, ale musi być zgodnie z jakąś sztuką urbanistyczną. Ten projekt, tak jak każdy, musi uzyskać opinie i uzgodnienia, w związku z tym my idąc z planem np. na MKUA pokazując plan, gdzie ten układ drogowy absolutnie nie jest zgodny z jakąś z zasadą urbanistyczną, nie dostaniemy uzgodnienia, nie dostaniemy pozytywnej opinii, w związku z tym musimy pokazać nie obsługę komunikacyjną tylko samymi sięgaczami, tylko musimy wyznaczyć poszczególne klasy dróg, które ze względu na istniejące zainwestowanie mają szansę obsługi tych wszystkich mieszkańców, no i tutaj jest ten jak gdyby problem. A poza tym, tak jak powiedziałam, nie wiem czy to jest...można by dokonać analizy uwag, które wpłynęły, jaka to jest proporcja, nie jest to liczone, że tutaj jest więcej, a tutaj jest mniej, tylko stara się projektant, bo to już w sumie nie projektant Pan Tomasz Kaczor, tylko komunikant pracujący w Biurze Planowania Przestrzennego stara się zaproponować jakiś układ, który obsłużyłby wszystkich mieszkańców. I tak to wygląda.

Gość XIII

(...). Koło nas są bloki 4-piętrowe, jest po prawej stronie mojego domu blok 4-piętrowy, wybudował mi się 5-piętrowy blok, jakoś spokojnie żyjemy, staramy sobie nie szkodzić, i teraz Państwo nam jeszcze chcecie zrobić tranzyt. Po co? Po co nam chcecie utrudniać to życie? Bo Państwo według mnie chcecie nam utrudnić życie, po prostu. Bo to nie jest ułatwienie. Bo ja bym zrozumiała gdyby to miało być ułatwienie. Będzie tranzyt koło ul. Nowohuckiej, koło TBS-u, natomiast my do szkoły też będziemy przez Hutę jeździć? Nie, będziemy normalnie jeździć chyba przez Saską. Chyba, że ktoś nam załatwi jakieś znaki, gdzie os. Turka będzie miało nakaz na prawo i część ulicy będzie miała troszkę spokoju. No proszę nas też zrozumieć, że my chcemy mieć spokój w domach jednorodzinnych. To Państwo doprowadziliście do tego, że mamy wysokość. Ja nie chciałam na swojej działce mieć wysokości 36 m, nikt się mnie o to nie pytał czy ja chcę. Ja nie chcę. Ja chcę mieć wysokość, no niestety obok jest blok, nie wiem, 3-, 4-piętrowy, czyli jest tam 16-20 m, i tyle.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale Pani dokładnie wie jak wyglądała historia uchwalania tego planu. I oczywiście, my możemy na swoje barki brać wszystkie winy, ale sytuacja była taka, że...

Gość XIII

Ale teraz chcemy dążyć do współpracy i współpracujemy od 4 lat.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Dobrze. I mam propozycję taką, bardzo Państwa prosimy, jeżeli będziecie teraz składali uwagi, zaproponujcie swoje jakieś rozwiązania.

Głos z sali

Ale dlaczego mamy proponować?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, no bo jaka jest sytuacja? My wychodzimy z kolejnymi propozycjami, one nie satysfakcjonują. Były spotkania, przecież Pani też była w Biurze, były spotkania z Radą Dzielnicy, po prostu nie jesteśmy w stanie znaleźć rozwiązania, które Państwa wszystkich będzie satysfakcjonowało. Jeżeli nam w pewnym momencie...

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ja Panią nie słyszę, więc nie jestem w stanie odpowiedzieć Pani, nawet jeżeli Pani coś mówi do mnie. W związku z tym, jeżeli celem jest w końcu dokończenie prac nad tym planem, który jak widać trwa 4 lata, i nie widać końca, no to bardzo prosimy nie napisać tylko, że Państwo negocjuje, bo wszystko można negocjować, ale znając ten teren, bo tam Państwo mieszkacie, zaproponujcie jakieś rozwiązanie.

Gość XIII

Ale zaproponowaliśmy rozwiązanie, bo...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale czy Pani nie była też na Komisji Planowania Przestrzennego, czy Pani nie widziała, że jednak są grupy interesów, i wtedy, kiedy myśmy zaczęli pracować nad tym planem, to była sytuacja taka, że niektórych budynków tam w ogóle nie było, a na poprzedniej dyskusji publicznej jakżeśmy się spotykali, to się okazało, że nowo wybudowane bloki, mieszkańcy w nowo wybudowanych blokach, teraz oni mają inne wyobrażenie na temat układu komunikacyjnego. No i tak jest, i w związku z tym my musimy w jakiś sposób pogodzić te Państwa interesy. Przecież nie chcemy działać wbrew, tylko pomóżcie nam, żebyśmy mogli w końcu skończyć ten plan.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość XIV

Przepraszam, ja mam pytanie do sali. W obliczu tych uwag względem układu komunikacyjnego. Rozwiązanie dróg dojazdowych, które de facto stają się drogami przejazdowymi, kto widzi zalety tego rozwiązania przeważające nad poprzednim rozwiązaniem z sięgaczami, które de facto nie stwarzały alternatywy dla ul. Saskiej i Nowohuckiej, które już w tym momencie nie są wydolne. Czy na sali jest ktoś kto widzi zalety tego rozwiązania?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tego co był wykładany poprzednio rozumiem tak?

Gość XIV

Tak jest.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tego co był wykładany poprzednio, czyli myśmy dzisiaj pokazywali zmiany, pokażemy Państwu wersję poprzednią. One były zresztą na jednej planszy, lewa i prawa strona.

Gość XVII

Ja jestem zadowolony z tej zmiany, i ta propozycja, która jest teraz z mojego punktu widzenia jest dużo korzystniejsza, gdyż poprzedni przebieg drogi KDD.7 był jeszcze większym skrótem i przebiegał jeszcze bliżej bloków, jeszcze bliżej hoteli, gdzie jest wąziutko już w tym momencie, i żeby przeprowadzić drogę dwukierunkową musiałby zostać zabrany parking hotelom, i wtedy te autokary, które już nie mają gdzie parkować i parkują pod naszymi blokami gdzieś musiałyby się podziać, więc z mojego punktu widzenia jest dużo korzystniej.

Gość IX – p. /.../*

Proszę Pana, ja Panu powiem tak, bo Pan mieszka Ogrody Płaszów, tak? Proszę Pana, tam gdzie dzisiaj ma Pan Ogród Płaszów tam była moja działka tak samo. Jeszcze nie dopowiedziałem. I też mi zabrano, nie chciałem, żeby tam mi bloki budowano, nie zwrócono tego. To jest raz. Ja proponuję tak. Jeżeli mamy skrobać po kawałku ogrodu, jak to się mówi, to lepiej wywłaszczyć nas, bo są tacy ludzie, że jak mu się zabiera coraz większy kawałek co chwilę, to on może wywłaszczyć całym domem i będziecie mieli ogród, dom i parkingi, a nie skrobać ogrody, gdzie ludzie tam robią i wkładają tyle pracy. Tak samo sąsiadce chce się zabrać ogród, bo deweloper się będzie budował, więc trzeba zabrać ogród, żeby drogę poszerzyć, a droga prywatna była, teraz już nie jest.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, ja pytanie mam takie, czy ktoś chciałby jeszcze zadać jakieś inne pytanie? Dobrze, to może jeszcze Pani, bo Pani nie zadawała, potem Pani.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość XV

Ja chciałam jedno powiedzieć, bo też nie chciałam, bo rzeczywiście tutaj od dłuższego czasu, i wszyscy tutaj wiemy, też z Państwem naprzeciwko, że tak jakby cały ten plan też w pewnych momentach skłóca nas, i my chcieliśmy tylko powiedzieć, że odpowiedź kolegi, bo my też jesteśmy z Ogrodu Płaszów, była dokładnie odpowiedzią na pytanie Pana, natomiast my również nie popieramy tej drogi i nie chcemy po prostu, żeby tutaj były jakieś większe zmiany. Odpowiedź kolegi była tylko odpowiedzią na Pana pytanie, że jeśli Pan nam zadaje pytanie czy ten plan jest dla nas korzystniejszy, tak, on dla nas jest korzystniejszy. Droga jest od naszego bloku dalej. Jeśli mielibyśmy wybierać i jeśli miałby ktoś nas skłócić, to tak, wolimy plan, który w tym momencie powstał.

Głos z sali

(...).

Gość XV

Dokładnie, ktoś chce, albo jeśli nie my, to Państwo.

Gość XIV

Wszyscy się zgadzają, że ul. Nowohucka jest ulicą zakorkowaną, Saska podobnie, i połączenie tych dwóch ulic przez obszar tego planu stwarza niestety tutaj...zamienia drogę dojazdową na drogę tranzytową niestety przez obszar tego planu, przez środek.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale ona w projekcie planu jest przewidziana nieco szersza.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Dobrze, jeszcze Pani, bardzo proszę.

Gość III

Ja chciałam zadać pytanie tutaj do Pana projektanta. My jesteśmy laikami, może w większości, jeśli chodzi o projektowanie jakichś ciągów komunikacyjnych czy czegoś takiego. Proszę mi w takim razie powiedzieć, bo Państwo usilnie chcą zrobić nam jakąś drogę. Nikt tej drogi ani w jednej wersji, ani w drugiej wersji nie chce. Ale nawet pomijając już te kwestie, czy tam będzie droga przy Myśliwskiej, czy tutaj Koło Ośrodka Ruchu Drogowego, czy tutaj koło nas przy budynku 41, nikt nie myśli o tym, że skrzyżowanie już jest zakorkowane. Jak tam wpuścicie 3 osiedla to w ogóle się nie da wyjeżdżać. Po co robić drogi do skrzyżowania, które kompletnie będzie niewydolne? I teraz pytanie do Pana: jakie jest rozwiązanie? Bo my nie wiemy jak można to rozwiązać. Czy jest jakieś rozwiązanie? Bo

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

teraz możemy sobie uświadomić w tym momencie, że my nie mamy żadnego wyjścia i nie ma żadnego dobrego rozwiązania.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Nie wiem jak to skomentować, bo chyba padliśmy po prostu wszyscy ofiarą dobrobytu i nadmiaru samochodów na ulicach, natomiast na jedną rzecz chciałbym zwrócić uwagę, że w tym terenie, który obecnie jest obsługiwany sięgaczami są wciąż rezerwy budowlane, to znaczy, że może powstać tam jeszcze więcej zabudowy, plus, i te samochody jakby którymi będą mieszkańca dojeżdżać do swoich czy to budynków mieszkaniowych czy usługowych, bo i usługi mogą się tam rozwijać, będą jeździły tymi sięgaczami, czyli będzie jeszcze gorzej. Natomiast my po prostu musimy, mając na uwadze to, że są wciąż te rezerwy budowlane, musimy zaproponować jakiś rozwój obecnego układu komunikacyjnego. Nie możemy poprzestać na tym, który już jest, bo jak dobrze Państwo wiecie on już jest niewydolny, dlatego musimy proponować jakieś nowe rozwiązania.

Gość XVI

(...), okresu, kiedy te budynki były...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Musielibyśmy wrócić do planowania centralnego

Gość XVI

Nie, nie, bo cały czas... Ja będę jednak nawiązywał do tego co Pan Bednarz powiedział, i o czym mówimy, jaki mamy tutaj potencjał. Proszę Państwa, nie możemy mierzyć potencjału Miasta Krakowa tym, że gdzieś jest jakiś metr kwadratowy ziemi. Tak naprawdę myślimy o tym, że tak naprawdę potencjał jest wtedy, kiedy mamy infrastrukturę drogową, kiedy mamy place zabaw, kiedy mamy szkoły, kiedy mamy sklepy, czyli całość, a nie patrzmy tylko na to, że gdzieś jest kawałek jakiejś działki, i że można wybudować blok, bo jeżeli tak będziemy patrzeć to sobie zgotujemy naprawdę piekło na Ziemi. Patrzmy na potencjał naprawdę realnie, tak, żeby się wszystkim ludziom chciało tam żyć. I naprawdę zapraszam do Nowej Huty. Jak się budowało osiedle, żeby wybudować osiedle musiała być szkoła, przedszkole, boisko, plac zabaw, wszystko musiało być, i droga, a dzisiaj patrzymy na to, że jest kawałek gruntu i budujemy bloki.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, my mamy świadomość tego, że czasy dobrej urbanistyki się dawno skończyły. Nie musimy sięgać do Nowej Huty, czyli lat powojennych, wystarczy jak sięgniemy na osiedla PRL-owskie, które były też projektowane w sposób kompleksowy, ale to się nam niestety nie wróci, dlatego że mamy tak ustawę określoną jak mamy, mamy w tej chwili tak traktowane prawo własności jak mamy, i myślę, że większość z Państwa jest zadowolona z jednak tego traktowania, i będzie... Oczywiście, tutaj też możemy chcieć tereny zielone i możemy chcieć mieć przedszkole nie na parterze budynku wielorodzinnego, tylko tak jak się kiedyś budowało z ogródkiem, tereny rekreacyjne sportu, tylko możemy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

tylko tak chcieć, a właściciel danego terenu zrobi to co będzie chciał, i jeżeli tereny w planach inwestycyjnych, w kolejnych planach przestrzennych były terenami inwestycyjnymi, a były one inwestycyjne i w Studium z 2003 r., i w planie z 1994 r., w planie ogólnym, to każdy właściciel terenu będzie, jeżeli będzie chciał realizować swoją inwestycję to na tym terenie będzie. Musimy się liczyć z tym, że taki może przyjść moment, że tereny wszystkie zostaną wykorzystywane w sposób inwestycyjny.

Głos z sali

Chciałem tylko...

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, my Państwu chcemy...

Głos z sali

(...) nie będzie drogi, to deweloper nie wybuduje bloków.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Wybuduje proszę Pana, dlatego że nie ma bezpośredniej dostępności komunikacyjnej, tylko prawo mówi tak, że może w sposób pośredni, czyli przez współwłasność, przez służebność.

Głos z sali

(...).

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

No, ale może dopiąć swego. Natomiast celem było to, żeby uregulować teraz dla Państwa ten układ i z tym mamy po prostu wielki problem jak widać.

Gość XVII

Mamy właśnie wielki problem, tutaj chciałem powiedzieć, i w pełni popieram tutaj wypowiedź tego Pana z Nowohuckiej 41, bo to jakby jest kwintesencja tego co chcemy powiedzieć, tak? To nie jest kwestia tylko danej jakiejś grupki w danym miejscu na tym terenie, tylko to jest całościowo. To jest nasza przestrzeń publiczna, w której mamy żyć, w której żyjemy. Pan żyje tutaj, tak jak Pan powiedział, od lat, z dziada, pradziada, Pan widział jak to się wszystko zmieniało, miał Pan mniej lub więcej możliwości, żeby to zrobić. Ale proszę mnie posłuchać. W tym momencie my jako tutaj nowi mieszkańcy, tak, ja tu mieszkam akurat 20 lat, więc też mam jakąś tam możliwość działania i współdziałania z Państwem i kreowania tej przestrzeni publicznej, w której my wszyscy żyjemy, bo to co nam Państwo tutaj z Biura Planowania Przestrzennego proponują jest jak sami Państwo widzicie karygodne. Nikt nie jest zadowolony z tych przedstawionych propozycji, a jedyna osoba, która może być, czy tam instytucja, która będzie zadowolona, to są deweloperzy, bo ciągi komunikacyjne,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

czyli te drogi, które mają powstać, mają tylko powstać po to, aby zapewnić komunikację do inwestycji, czyli na terenach przemysłowych, czyli na Polskich Tytoniach, na terenach łąk przy wale, na terenach, które będą później jeszcze niżej, także też będą zabudowane, to wszystko jest tylko po to, aby kolejni deweloperzy mogli funkcjonować, mogli robić swoje inwestycje. Nie ma tutaj nic o nas jako o mieszkańcach. My się nie liczymy, my jesteśmy tylko co 4 lata, czyli tak akurat jak się zbliżają wybory, to my będziemy jako te barany, które mają iść zagłosować, a potem będziemy robić, itp.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie mieszajmy wyborów tutaj do planowania. Proszę Państwa, ja tylko jedną liczbę podam, bo jeżeli Pan tak mówi, że się nie liczymy, to powiedziałam liczby. 1491 uwag wpłynęło, Prezydent pozytywnie rozpatrzył 1283, oczywiście one niektóre są rozpatrzone częściowo. No dobrze, ale wie Pan dlaczego np. jest częściowo? Bo jeżeli ktoś, to jest przykład, może nie z tego terenu, pisze, że chce, żeby działka cała była budowlana, a fragment niewielki przylega do drogi i wchodzi w pas drogowy, to ona nie może być rozpatrzona częściowo, tylko jest wpisane dla bezpieczeństwa częściowo, bo parę m² nie wchodzi, w związku z tym można powiedzieć tak, że tutaj, jeśli byśmy tak mówili, to wola mieszkańców została uwzględniona w tym projekcie. Może ci mieszkańcy byli bardziej aktywni, i oni właśnie pisali tak, żeby... A teraz jesteście Państwo tą drugą grupą.

Gość XVII

Jesteśmy cały czas tą samą grupą. Tutaj akurat tylko była kwestia, że dajmy na to Zadworze bardziej się zmobilizowało i na Państwa, czy tam już na pana Prezydencie wymusili pewne rozpatrzenie tych wniosków. Natomiast mówiła tutaj Pani Dyrektor o tym, żeby kreować, tak, żeby coś zaproponować z naszej strony jako mieszkańcy. My ze swojej strony jako wspólnoty mieszkaniowe przy Myśliwskiej zaproponowaliśmy, aby te tereny, które są przeznaczone pod inwestycje inaczej zagospodarować. Od Państwa dostaliśmy odpowiedź, że się nie da, że musi być to co jest planowane.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tak. Pan jest w ramach 189 tych nieuwzględnionych, i to jest to o czym żeśmy chwilę wcześniej mówili, że nie mieliśmy podstawy merytorycznej z Wydziału Kształtowania Środowiska, żeby rozpatrzyć uwagę na Państwa korzyść.

Gość XVII

Czyli lepiej rozpatrzyć kwestię pod kątem dewelopera niż mieszkańca, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Pana...

Gość XVII

Ale tak to będzie odbierane, bo tutaj nawet Pan Przewodniczący mówi, że teraz to nie jest ważne, bo będzie później dopiero robione.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, proszę...

Gość XVII

Jeśli zostanie klepnięte, tak, jakby zostanie jakby zaklepany ten układ drogowy, inwestycyjny, to nie będzie potem już możliwości tego odkręcenia, bo teraz jest ten czas na działanie, prawda? No właśnie. Czyli to jeśli klepniemy, to będzie zaklepane, więc...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Pan Przewodniczący jeszcze chciał coś powiedzieć?

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Proszę Państwa, kwestia jest tego typu, że proszę wziąć pod uwagę, że dzisiaj jest obowiązujący miejscowy plan „Myśliwska”, który pokazany tu już był parę razy. Ja może się powtórzę, ale pokazuję. Wszystkie te drogi, o których dzisiaj rozmawiamy, których Państwo nie chcecie, i jeszcze kilka dróg, które są w tym planie. Jeżeli plan nie wejdzie, a prawdopodobnie nie wejdzie, tak, to ja zawsze powtarzam, że będzie parę grup, które będą zadowolone z tego, że ten plan nie wszedł, czyli mityczni deweloperzy, bo będą mogli realizować na podstawie planu, który mają, i nawet jeżeli sprawy będą do sądu trafiały, to i tak osoby, które skarżą te pozwolenia na budowę, z reguły niestety przegrywają finalnie. Druga grupa, w cudzysłowie, może się okazać, że grupa, która nie będzie musiała płacić odszkodowania, mówię tu o Radzie Miasta, czyli my jako mieszkańcy, czyli ci, którzy nie do końca są zainteresowani tym planem, powiedzą, no to zaoszczędziliśmy na tym, tak? Ja dlatego proszę, tak jak powiedziałem, tak jak rozmawialiśmy w momencie, kiedy Rada składała uwagi na sesji, powiedziałem, że zrobimy spotkanie, to spotkanie zaproponowane na 30 sierpnia, zapraszam Państwa – to nie będzie sesja, bo to jest dość długi temat, tutaj, gdzie dyskusja trwa już praktycznie dwie godziny, natomiast proszę o przedstawienie propozycji, którą moglibyśmy jako uwagę Rady dać, bo ja chciałbym, żeby Radni wszyscy wysłuchali, podjęli taką uchwałę, mając pełną świadomość tego co też dają. Nasza uwaga proszę Państwa jest tak samo traktowana, jest tego rzędu jak Państwa.

Głos z sali

(...).

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Tak, tak termin jest ustalony. Ale proszę Panią, nie, ostatnio to nie wiem kto ustalał spotkanie z kim, natomiast ja... Ale proszę Panią, ja dzisiaj zapraszam Państwa na spotkanie 30 sierpnia, natomiast proszę Państwa, jeszcze to co powiedział Pan projektant, Pan projektant może wymazać wszystkie drogi, które Państwu się nie podobają, tylko instytucje, które to opiniują tego nie uzgodnią, czyli finał będzie taki, że projekt też pójdzie do kosza, czyli zostaniemy znowu z tym materiałem, który mamy. Ja też się zastanawiam jak ten problem rozwiązać patrząc na ten teren. Nie wiem jak go rozwiązać. Ja naprawdę proszę Państwa nie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

wiem. Ja też wolałbym, żeby było tak jak było 10, 15 czy 20 lat temu, już nie będę mówił dalej, kiedy nie było na Płaszowie żadnego bloku, tak, ale to jest, to się nie zmieni. A w jakim zakresie się pojawiają, a w jakim zakresie się pojawiają następne? No niestety, pewnie się pojawiają. Chociaż jeszcze raz powtórzę, wolałbym, żeby się nie pojawiły, żeby te tereny, które są zostały przeznaczone na inną funkcję, i tam gdzie taka możliwość jest, to my tą funkcję czy w Studium czy w projekcie planu wskazujemy. Dlatego proszę się zastanowić jakie rozwiązanie wprowadzić, bo proszę Państwa, takie rozwiązanie, które było w tamtym projekcie, one wynikało z tego, że Biuro Planowania Przestrzennego spotykało się z mieszkańcami, którzy wtedy byli aktywni, i wyszło z tego takie rozwiązanie, które dla tej grupy, która chodziła i rozmawiała było dobre, i powiem szczerze, powiedziałem wtedy po którymś spotkaniu, że będzie z tego głęboka awantura. No i niestety, sprawdziło się. Sprawdziło się, ponieważ duża grupa osób w ogóle nie miała świadomości o tym, że coś takiego się tworzy. Proszę Państwa, zmienia się też Państwa jakby, mówię tutaj o mieszkańcach, znajomość tego, że w ogóle coś takiego jest jak plan czy Studium, ale każdy się o tym dopiero dowiaduję, czy że tak powiem dotyka go ten problem jak nagle się okazuje, że coś pod jego domem ma być, bo Państwo nawet nie wiecie, że pod Państwa domem te drogi są już zaplanowane od 2010 r., a droga, o której tutaj mówimy przy wałach proszę Państwa, jest planowana od 1964 r. Od 1964 r. jest planowana tak zwana droga... Proszę Pana, proszę sobie sprawdzić, chyba 1964 r. czy któryś rok, plan... Ale ja mówię ogólny plan, stary ogólny plan, tak zwana droga Bagrowa.

Głos z sali

Panie Jacku, nie ma tej drogi w Studium (...).

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Proszę Pana, ale ja nie mówię o...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarek-Michniak

Drogi w Studium nie ma, bo nie ma takiej klasy.

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Ja mówię proszę Pana... Ja Panu pokażę mapy projektowe, które są, może Pan sobie wejść, jest na stronach Magicznego Krakowa, są plany, plany tzw. ogólne, to jest chyba w pięćdziesiątym... Ale w pięćdziesiątym którymś też te plany były – to było połączenie ul. Kamieńskiego i Wielickiej przez ulicę dzisiejszą Bagrową, przez park w Prokocimiu, terenem zielonym, i stąd się ten teren uchował, pomiędzy kościołem na Małym Płaszowie a Lipską, dlatego został ten teren, bo on cały czas był w rezerwie, natomiast jak plany ogólne w latach dziewięćdziesiątych, tak, przestały obowiązywać, wszystkie korytarze niestety uciekły.

Głos z sali

(...).

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

Ale proszę Panią, ja się wcale nie dziwię, bo ja pamiętam w roku bodajże, już nie pamiętam, chyba 8 lat temu jak była kwestia, że nie ma trasy Bagrowej, tylko wyszła kwestia, ona się nazywa trasa Ciepłownicza, to wszyscy myśleli jak robiliśmy spotkanie, że jak była kwestia, nazwane to było jako trasa Ciepłownicza, to wszyscy myśleli, że będziemy rozmawiać o przebiegu rurociągu ciepłowniczego, a tu chodziło o kwestie trasy Ciepłowniczej, bo trasa Bagrowa zmieniła się na Ciepłowniczą i przechodziła w rejonie, gdzie jest pętla tramwajowa, przychodziła tam, gdzie dzisiaj mamy żłobek, tam gdzie mamy Orlik, gdzie mamy Smoczy Skwer, gdzie wszystkie te elementy mamy, to wychodziła, ale pierwotnie ona Panie Tomku jeszcze wchodziła w Nowohucką i szła na Most Nowohucki. My wiemy, że most na Nowohuckiej jest niewydolny – to wszyscy wiemy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Czy ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Bardzo prosimy.

Gość I – p. /.../*

Ja chciałem taki komentarz, przynajmniej z mojej strony ostatni. Ja chciałbym powiedzieć tak, nawiązując do tego co Pan Bednarz powiedział. No stajemy się takim społeczeństwem obywatelskim, uczymy się tego wszystkiego. Ja nawet się nie wstydzę, że 10 lat temu nie brałem udziału, a dzisiaj biorę. Każdy się rozwija. Natomiast jest sytuacja tego rodzaju, że tak, no myśmy się skupili dzisiaj na tym planie, ja jakby chcę nawiązać do tego co powiedziałem na samym początku. Dlaczego te wszystkie, powiedzmy, szlaki komunikacyjne przez to osiedle są dla nas problemem? No są dla nas problemem, bo mamy pełną świadomość jak wygląda Nowohucka, jak wygląda Saska, i wiemy, że pomimo tego, że nazywamy je drogami dojazdowymi to, to będą tranzyty. Dlatego ja apeluję w sumie do Pani Dyrektor, że być może my znajdziemy dobrego rozwiązania, kiedy będziemy przekładać tylko klocki na tym placu, który tutaj widzimy na tym slajdzie, bo wszystko tak naprawdę rozbija się o to, że nasze główne ciągi komunikacyjne są nieprzejezdne. Gdyby było tak, że Nowohucka i Saska są przejezdne i tam nie ma korków nikomu nie przysłoby do głowy, żeby sobie coś skracać i przejeżdżać przez osiedla takie mieszkaniowe jakie my mamy, w związku z tym może się okazać tak, że pomimo tego, że my się będziemy spotykać wielokrotnie, to my nie znajdziemy dobrego rozwiązania przedstawiając te klocuszki, które tutaj widzimy. Może trzeba poszukać rozwiązania gdzie indziej. Most na Wiśle ten jeden, no zdecydowanie niewystarczający. Może powinny być estakady, itd. Jak chcemy faktycznie zabudowywać to miasto, bo ja się zgadzam, że ciężko sobie wyobrazić, żeby to była, tak jak to było w Nowej Hucie, to próbujemy robić to równolegle, czyli z jednej strony, jeżeli chcemy zabudowywać, to tworzymy nowoczesne ciągi komunikacyjne, a nie drogi transferowe przez osiedle.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To ja tylko dodam taki komentarz, że być może rozwiązaniem i ratunkiem dla Państwa będzie, jeżeli kiedyś wreszcie powstanie trasa Ciepłownicza, która na pewno odciąży ten

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

teren. Ul. Myśliwska, tutaj przedłużenie jej dalej w kierunku wschodnim w tym planie „Rejon ul. Przewóz”, który jest sporządzany na południe od tego obszaru, ona ma przewidziane połączenie z tą projektowaną trasą Ciepłowniczą, więc generalnie kiedyś odbierze na pewno sporą część ruchu z tego terenu.

Gość X, Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII Podgórze – p. Jacek Bednarz

To już to już Panie Tomku powiem, że w momencie, kiedy przesuwaliśmy Trasę Ciepłowniczą, bo Trasa Ciepłownicza została przesunięta w ciągu ul. Golikówka, żeby właśnie nie szło w korytarzu przy blokach na Lipskiej, to mieszkańcy ul. Myśliwskiej, końcówki Myśliwskiej, powiedzieli, że oni się w życiu nie zgodzą na to, żeby Myśliwska miała połączenie z tą nową drogą, czyli tą Trasą Ciepłowniczą – taki korytarz jest, jak Państwo sobie wejdziecie na Internet, to zobaczycie gdzie jest ten korytarz – że oni się w życiu nie zgodzą, żeby wszyscy z Myśliwskiej teraz jeździli koło nich na tamten most. Proszę Państwa, problem polega na tym, wszyscy wiemy, że drogi są potrzebne, tak? Ważne jest jedno, broń Boże koło naszego domu. I wcale się nie ma co dziwić, każdy walczy o swoje. Natomiast dlatego mówię, nie wiem, ma Pan rację, jeżeli jest możliwość balansowania, że nie przesuwamy raz w tą, raz w tamtą, to znajdziemy takie rozwiązanie, tylko pytanie czy my jesteśmy na tym etapie, mamy koncepcję, bo to co powiedział Pan Tomek, koncepcja budowy linii tramwajowej jest, bo akurat ta koncepcja jest zrealizowana. Były szukane trzy warianty, i z trzech wariantów wybrano ten jako najbardziej optymalny, czyli połączenie ul. Saskiej z rondem Dywizjonu 308 pod M1, tak. I dlaczego też to rozwiązanie? Ponieważ środki unijne, które są, one nie są już na budowę dróg, ale są na budowę tramwajów, i w ramach tego jest możliwość budowy tramwaju z przebudową drogi, wraz z budową mostu, natomiast Trasa Ciepłownicza, no powiem tak, myślę, że ona jest w planach, ale to są odległe plany. Mieście Państwo świadomość kosztów realizacji takiego przedsięwzięcia. Trasa Łagiewnicka to jest miliard złotych, Trasa Pychowicka jeszcze nie wiadomo ile, my jakby jesteśmy na trzecim etapie tego rozwiązania. Powstał most na S7, na początku wydawało się, że mamy oddech, że złapaliśmy oddech, tak, w tej chwili ja myślę też, że też problemy wynikające z remontami, które mamy wszędzie, bo gdzie byśmy nie pojechali jest remont jakiejś ulicy, tak, nagle się okazało, że S7 do Krakowa wjeżdża masa samochodów, a wiem o czym mówię, ponieważ mieszkam na Golikówce. Proszę mi wierzyć, że rano stoję i czekam aż wszyscy przejadą, i generalnie to najgorzej jest rano w poniedziałki, i wyjazdy, to jest po południu, a najgorzej to jest w piątkowe popołudnie, bo korek się zaczyna już od BP na Saskiej, Lipskiej do S7, tak, więc proszę Państwa... Ale zgadza się, każdy z nas, bo przecież nie żyjemy, nie jesteśmy oderwani.

Gość II

Mam jeden wniosek, że jeszcze za dużo jest tutaj pozwoleń na budowę wysokich, to są jeszcze wysokie inwestycje.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale dopóki nie będzie nowego planu, w każdym momencie...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość II

Ale w tym nowym jeszcze są wysokie, bo nie byłoby potrzebne tyle dróg, gdyby tych mieszkańców było mniej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, i tak żeśmy jak wiecie obniżyli parametry zabudowy.

Ja chciałam zapytać czy pomału możemy kończyć, chyba że ktoś ma jeszcze istotne pytania. Bardzo proszę.

Gość IV

Pani Dyrektor, ja mam jeszcze jedno pytanie, właściwie do Pana projektanta. Czy mógłby Pan powiększyć ten trójkąt z tą Nowohucką 41. U.1. Rozumiem, że tam ktoś na miejscu był, skoro plan został w jaki sposób opracowany. No właśnie, plan odbiega troszeczkę od rzeczywistości, myślę, że nawet dość mocno, i proszę mi wyjaśnić, ponieważ ja nie znam się akurat na tych kwestiach, nie specjalizuję się w tym, natomiast na razie spoglądając z okna mam przynajmniej 7 m, jak nie 8, do samych miejsc parkingowych. Proszę mi wytłumaczyć, jeżeli ten plan wejdzie w życie i ta droga jakimś cudem, pomimo sporów sądowych zostanie tam wprowadzona, proszę mi powiedzieć ile ja metrów od okna będę miała miejsce parkingowe i ulice?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To będzie zależało już od konkretnego projektu budowy tej drogi.

Głos z sali

(...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Droga jest dokładnie w środku i po bokach są parkingi.

Gość IV

A proszę wytłumaczyć, ten fioletowy pasek, który jest na części naszego...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Ten tutaj, tak?

Gość IV

Tak.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To jest ciepłociąg.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość IV

Proszę?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Ciepłociąg.

Gość IV

Aha, ciepłociąg. OK.

Głos z sali

Bo ważniejsze są te takie paseczki (...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To są izofony.

Głos z sali

To są izofony, i to jest przekroczenie hałasu (...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Ale trzeba brać pod uwagę, że np. jeżeli tu powstanie budynek, to on jakąś barierą, usługowe, z barierą...

Gość IV

Ale wcześniej tam budynku żadnego miało nie być, tylko garaże. Znaczący nie wiem czy Państwo tam, Państwo, którzy na Koszykarskiej mieszkają przecież przejeżdżają, więc widzą, tam jest naprawdę bardzo mały teren. Ja nie wiem co miałyby być tam wybudowane w ogóle.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, macie zapewne przykłady z Krakowa takie, bo ja lat temu ileś uważałam, że przy rondzie Mogilskim, tam, gdzie stoi Hotel Chopin, nic nie może zostać wybudowane, bo tam jakiś kawałek, jakiś skwer. Chopin został wybudowany, Chopin jest rozbudowywany, jest wiele takich miejsc, gdzie patrzymy na nie i nam się wydaje, że nic nie powstanie.

Gość IV

Tylko Pani Dyrektor, ten budynek jednak przy sądzie i przy Hotelu Chopin jest jednak większy niż ten nasz trójkąt, który tam jest, proszę mi uwierzyć, ponieważ bywam tam codziennie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie, ale ja dawałam taki przykład, że inaczej się optycznie patrzy na działkę pustą...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Gość IV

Natomiast proszę mi wytłumaczyć w jakiej... Rozumiem, że codziennie wyjeżdżając z własnego budynku będą musiała włączyć się w drogę, która będzie cały czas zakorkowana, tak? Jak ja mam codziennie jeździć do pracy? I proszę mi powiedzieć jak ja mam uzasadnić w sądzie na rozprawie, że ja nie mogę wyjechać spod swojego domu i reprezentować klienta? Proszę mi to wytłumaczyć.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Nie będzie chyba tak tragicznie. Nie no rozumiem, że teraz Pani zadała takie retoryczne pytanie, na które Pani nie czeka na odpowiedź, bo można powiedzieć, że jest mnóstwo takich przypadków, gdzie jest dosyć ruchliwa ulica, przy których są budynki, jednak ci ludzie jakoś wyjeżdżają. Jest moment...

Proszę Państwa, może będziemy pomału kończyć. Ja zachęcam do składania uwag. Przypominam, że wyłożenie projektu planu trwa do 28 sierpnia, uwagi do 11 września – nieprzekraczalny termin. Jeżeli Państwo chcecie mieć jeszcze kontakt z projektantem w indywidualnych przypadkach, porozmawiania sobie o indywidualnych sprawach korzystając z materiałów, korzystając z tego, że w Biurze mamy dużo więcej materiałów i możemy bardziej szczegółowo Państwu pewne rzeczy wyjaśnić, to Pan projektant czeka na Państwa na Sarego 4 w siedzibie Biura Planowania Przestrzennego w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki między godz. 12.00 a 14.00, i w środę między godz. 13.30 a 15.30. Wszystkie materiały, które są wykładane do publicznego wglądu są na stronie Biura Planowania Przestrzennego i możecie Państwo na BIP-ie korzystać z nich przez całą dobę. Ja bardzo dzisiaj dziękuję Państwu za czas poświęcony, i bardzo proszę o składanie uwag. I jeśli jest taka możliwość, że Państwo moglibyście nam coś zaproponować, to bardzo prosimy o takie uwagi z jakąś propozycją. Bardzo proszę jeszcze o pytanie.

Gość XIII

Ja do Pana projektanta. Co Pan myśli, żeby po prostu ul. Koszykarską nie robić ulicą połączoną z Nowohucką przynajmniej ten fragment, żeby... wtedy troszeczkę mieszkańców tam z ul. Nowohuckiej byłoby zadowolone, my z ul. Koszykarskiej bylibyśmy szczęśliwi, i poczekajmy, poczekajmy na to rozwiązanie. Plan wejdzie ten, który musi wejść, ponieważ walczyliśmy o obniżenie wysokości już prawie 4 lata i chcemy, aby obniżona była wysokość, i teraz wstrzymujemy się z drogami, po prostu nie chcemy tranzytu, i po prostu wykreślić, zmasać ten fragment. Co Pan myśli o takim rozwiązaniu?

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

To będzie skutkowało ponowieniem procedury, jakby zlikwidowania tego fragmentu drogi, o którym Pani mówi.

Gość XIII

No tak, poprzednio walczyliśmy, żeby Ogród Płaszów nie miał drogi. Państwo nam zrobiliście drogę pieszo-rowerową plus sięgacz. My żeśmy się skupili na prawej stronie, a

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Państwo nam wrysowali, i teraz jest propozycja, myślę, że propozycja wszystkich naszych mieszkańców, naszych okolic, żeby po prostu na ten moment nie robić ulicy tranzytowej ul. Koszykarską. Bylibyśmy myślę na ten moment zadowoleni. Blok, który powstaje, bo będzie powstawał, walczymy o to, żeby ten blok powstał jak najniższy, i tu będziemy na pewno walczyć razem jeszcze wspólnie, myślę, że już wszyscy nam pomogą, że był tutaj nie powstał blok 25-cio, 26-cio, nie wiem ile już piętrowy, natomiast na ten moment nie róbcie nam ulicy tranzytowej, jeżeli mieszkańcy nie chcą. Jeżeli mieszkańcy nie chcą, a nie chcą mieszkańcy Turka mieszkańcy, TBS-u, nie róbcie nam tego, żeby po prostu kogoś zadowolić na siłę. U nas nie ma komu, proszę mi uwierzyć. Na ul. Koszykarskiej nie ma tragedii, wyjeżdża Turka, wyjeżdża ul. Koszykarska, nie ma tragedii. Jest problem na ul. Myśliwskiej, i tam Państwo powinniście szukać rozwiązania, na ul. Saskiej jest problem, Nowohucka.

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Ale to już jest obszar planu „Rejon ul. Przewóz”, i tam są już inne rozwiązania komunikacyjne, które mają to zagwarantować.

Gość XIII

(...) żeby na ten moment po prostu (...).

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Oczekuje Pani ode mnie tak lub nie, natomiast w tym momencie Pani nie odpowiem, bo jeżeli złożycie Państwo uwagę w takim zakresie o wykluczeniu takiego fragmentu drogi, no to my będziemy to analizować w Biurze w szerszym gronie łącznie ze specjalistą od komunikacji i wtedy będziemy podejmować decyzję.

Gość XIII

Czym się Państwo kierowali, żeby nam zrobić tą ulicę tranzytową?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, znowu wracamy jak gdyby do początku dzisiejszej rozmowy. Ale musimy w końcu kiedyś tą dyskusję skończyć, bo wydaje mi się, że jesteśmy przyszło dwie godziny i Pani wróciła do samego początku. Powiedzieliśmy, myśmy się kierowali tym, że takie były też oczekiwania pewnej grupy mieszkańców, której może dzisiaj nie ma. Proszę sobie przeglądnąć uwagi i zobaczycie Państwo co w tych uwagach Państwa sąsiedzi pisali. Sąsiedzi w sensie osoby, które mieszkały na tym obszarze, które były zainteresowane planem, i oni pisali swoje uwagi. Czytałam, że 1491 osób jednak się w tym temacie wypowiedziało i Prezydent miał takie odczucie, że jest to wola mieszkańców.

Gość I – p. /.../*

(...) na drogę wewnętrzną, która de facto uniemożliwiłaby tranzyt, ale też mogła obsługiwać ten obszar budownictwa wysokiego, to czy to rozwiązuje problem komunikacji...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Droga wewnętrzna będzie miała inną klasę i po niej też będą mogły jeździć samochody, nie będzie to drogą gminną, no w związku z tym nie będzie kwestia wykupu i nie będzie kwestia inwestycji miejskich, tylko już, jeżeli będzie przechodziła przez prywatne, to będzie własnością osób prywatnych.

Gość I – p. /.../*

Znaczy chodzi mi o to że trochę jakby... Znaczy inaczej, znalezienie takiego rozwiązania, że ta droga będzie, ale ona nie będzie tranzytowa, w sensie będzie mógł skorzystać...

Biuro Planowania Przestrzennego, główny projektant planu – p. Tomasz Kaczor

Jest jeszcze taka możliwość, że ZIKiT, który jest zarządcą dróg, jeżeli to by była droga publiczna, może tak zorganizować ruch, żeby jakby zabezpieczyć przed ewentualnym wykorzystywaniem tej drogi jako tranzytu, być może na jakimś fragmencie mogłaby być ona jednokierunkowa na przykład, ale to już to już jest kwestia organizacji ruchu, którą organizuje ZIKiT.

Gość I – p. /.../*

No tak, ale Państwo możecie w projekcie napisać takie warunki drogi, że szerokość drogi będzie taka, że nie będzie się dało zrobić dwóch pasów, a zatem ona jakby z automatu będzie musiała być zawsze drogą jednokierunkową, i w ten sposób zabezpieczycie Państwo interesy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

Tutaj mówimy o dwóch pasach jezdnych, ale proszę zauważyć, że jest jeszcze kwestia chodników i jest jeszcze kwestia jakiegoś pasa zieleni, którego też musimy tą powierzchnię zabezpieczyć w tych liniach rozgraniczających.

Głos z sali

(...) zmienia sytuację, w sensie, że powstaje, prawda, jest w projekcie w nowym planie połączenie, ale to połączenie nie jest połączeniem drogowym, tylko ciągiem pieszo-rowerowym. To mogłoby...

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Jolanta Czyż

Ciągi pieszo-rowerowe mogą być realizowane w każdym terenie, ponieważ my w każdym terenie dopuszczamy... Tak.

Głos z sali

Ja nie mówię, że w każdym terenie, tylko mówię, że dokładnie w tym miejscu połączenia Koszykarskiej z Nowohucką, ten kawałek mały...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ULICY KOSZYKARSKIEJ”, 21 sierpnia 2018 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Jolanta Czyż

My w tym momencie nie odpowiemy na to pytanie, bo tak jak Pani Dyrektor powiedziała, musimy to przeanalizować, będzie komunikat, być może się spotkamy...

Głos z sali

Nam chodzi o to, żeby tego nie robić w formie uwag, tylko to zaznaczyć (...).

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Jolanta Czyż

Nie ma takiej możliwości, bo to jest dokument, który w tym momencie Państwu wykładamy do publicznego wglądu, i każda uwaga musi być złożona na piśmie, i my te uwagi musimy rozpatrzyć, więc jeżeli będzie chociaż jednak uwaga rozpatrzona pozytywnie, my musimy jeszcze raz przekazać to do organów, które opiniują i uzgadniają projekt planu miejscowego, i jeszcze raz wyłożyć projekt planu. Może to być wyłożenie również w części, niemniej jednak my musimy to pokazać publicznie, ponieważ być może jest jakaś grupa mieszkańców, która z kolei znowu złoży do tego uwagę. Musimy po prostu działać tak, żeby wszyscy zainteresowani wiedzieli co się planuje na tym terenie, tak że to jest wszystko działanie publiczne i ogólnodostępne.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak

I jeszcze informacyjnie chciałam przypomnieć Państwu, że dzisiejsze Państwa wypowiedzi nie zastępują wniesienia uwagi w formie pisemnej – to była tylko dyskusja publiczna, więc prosimy o formę pisemną. Prezydent Miasta Krakowa zawsze rozpatruje uwagi. Proszę Państwa, mówiłam o terminach. Terminy są takie, że do 11 września będziemy czekać na Państwa uwagi, potem ma Prezydent 21 dni, czyli dodając to wychodzi nam, czyli 2 października. Do 2 października musi okazać się zarządzenie o sposobie rozpatrzenia uwag. Dziękuję Państwu bardzo za poświęcony czas.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych; jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK